

POGODA

Dzisiaj będzie na ogół pogoda słoneczna i chłodna, temperatura do 52 stopni, w nocy około 32-34 stopni. Wiatry północno-zachodnie 12-22 mil na godzinę.

We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna i ciepła, temperatura najwyższa około 53-55 stopni.

Wschód: — 5:54, Zachód: — 7:43.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 81 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 26-go Kwietnia (Monday, April 26), 1976

Telephone DRunswick 8-8700 25

FORD PRZEWIDUJE WZROST GOSPODARCZY

Wizyta Sekretarza Stanu w Afryce

Pogoń Policji Za Dyplomatami

Londyn (UPI). — Strażnicy Królewskich Zakładów Artyleryjskich w Burghfield, o 35 mil na zachód od Londynu powiadomili policję, że dwóch osobników z zaparkowanego samochodu fotografują zakłady. Ponieważ w zakładach tych montuje się broń nuklearną, z głowicami atomowymi do rakiet Polaris włącznie, więc policja natychmiast wkroczyła do akcji.

"Foto-amatorzy" usiłowali odjechać, ale po krótkiej pogoni zostali przez policjantów ujęci i zatrzymani przez kilka godzin w komisariacie policji w Basingstoke.

Zwolnieni zostali, ponieważ udowodnili, że korzystają z immunitetu dyplomatycznego.

Później brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło, że ujętymi na gorącym uczynku dyplomatami byli: ppłk. Lajos Hajma, zastępca attache wojskowego i lotniczego ambasady węgierskiej w Londynie, oraz kpt. Andras Toth, jego adiutant.

Ministerstwo spraw zagranicznych zażądało od policji kompletnego raportu o tym incydencie i od tego raportu uzależnia podjęcie dalszej akcji.

Tymczasem dwóch członków Izby Gmin zażądało od premiera Jamesa Callaghana natychmiastowego wydalenia "dyplomatów" — szpiegów.

Wysokie Koszta Leczenia

Washington (CST). — Federalna Rada Stabilizacji Płac i Cen, podaje że największym problemem ekonomicznym kraju są wysokie koszty leczenia. Raport przygotowany przez Radę stwierdza — że przeciętny Amerykanin wydał 10 procent z swych rocznych zarobków w ubiegłym roku na koszty leczenia, czyli \$547 na ogólny roczny zarobek \$5,633.

W 30 stronicowym raporcie, podano że w latach od 1964 do 1971 koszty operacji usunięcia wyrostka robaczkowego (appendix) wzrosły o 80 procent, z \$592 do 1,063.

W tym samym okresie, — koszty leczenia na zawal serca wzrosły z \$1,449 do \$3,280, raka piersi z \$1,559 do \$2,557, poródów z \$527 do \$807.

Okolo 40 procent rachunków kosztów leczenia zostało zapłaconych z funduszy rządowych, za pośrednictwem programów "social security" "medicare" i "medicaid".

W pierwszych trzech miesiącach roku 1976 koszty opieki lekarskiej wzrosły o 14,2 procent, a koszty szpitalne o 20,1 procent.

Raport Rady podaje że mimo wysokich kosztów leczenia i opieki lekarskiej, nie notowano aby opłakała była lepsza i bardziej zapobiegająca chorobom aniżeli w poprzednich latach.

Opinia "Prawdy"

Moskwa (UPI) — Sowietki organ partyjny "Prawda" orzekł, że umowy wojskowe Stanów Zjednoczonych z Grecją i z Turcją oznaczają wciągnięcie tych państw w system "przygotowań NATO w rejonie śródziemnomorskim."

"Prawda" nie wyjaśnia, jak należy rozumieć określenie "przygotowania."

Pierwszy Etap: Kenia i Tanzania

Najlepsza Pomoc USA — "To Trzymać Się z Daleka"

Das es Salaam (UPI) — Sekretarz Stanu Henry Kissinger rozpoczął w sobotę swoją pierwszą wizytę w krajach afrykańskich "położonych na południe od Sahary."

Pierwszym etapem tej wizyty była Kenia, gdzie w Nairobi dr Kissinger konferował z prezydentem tego kraju Jomo Kenyattą. Konferencję tę Sekretarz Stanu ocenił, jako "poważny wkład w nową afrykańską politykę," którą prezydent Ford sprecyzuje po jego powrocie do Washingtonu.

Dr Kissinger oświadczył jednak, że "Stany Zjednoczone nie zamierzają udzielić pomocy w jakiegokolwiek formie nacjonalistom" w rządzonych przez białe mniejszości takim krajom, jak Namibia (Afryka Poł. Zachodnia) czy Rodezja, ponieważ byłoby to "wygrzanie jednego państwa afrykańskiego przeciwko drugiemu."

Zdaniem Sekretarza Stanu ruchy wyzwolenie winny być konsultowane w Washington "użyje swoich wpływów politycznych i ekonomicznych," aby doprowadzić do utworzenia rządów większości, ale wysiłki amerykańskie, z pomocą ekonomiczną włącznie, będą raczej nastawione na rządy już istniejące.

Z Nairobi Sekretarz Stanu udał się do Tanzanii. Krajem (Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Oskarża N.Z. o "Bezdusznego Cynizmu"

New York (UPI). Ambasador Izraela do Zgromadzenia Narodów Zjedno., Chaim Herzog, przemawiając w 33 rocznicę powstania żydowskiego w getcie Warszawskim, oskarżył Narody Zjednoczone o "bezdusznego cynizmu."

"Najlepszym dowodem tego 'bezdusznego cynizmu' jest to co się dzieje teraz w Libanie. Gdy setki chrześcijańskich zakładników mordowanych jest każdej nocy w Libanie, Narody Zjednoczone zajęte są wprost z paranoiczną obsesją Izraelem. Straszna tragedia ludzka odgrywa się na naszych oczach w Libanie, gdy świat patrzy na to w milczeniu i jedyny głos zgłoszony został podniesiony przez Izrael."

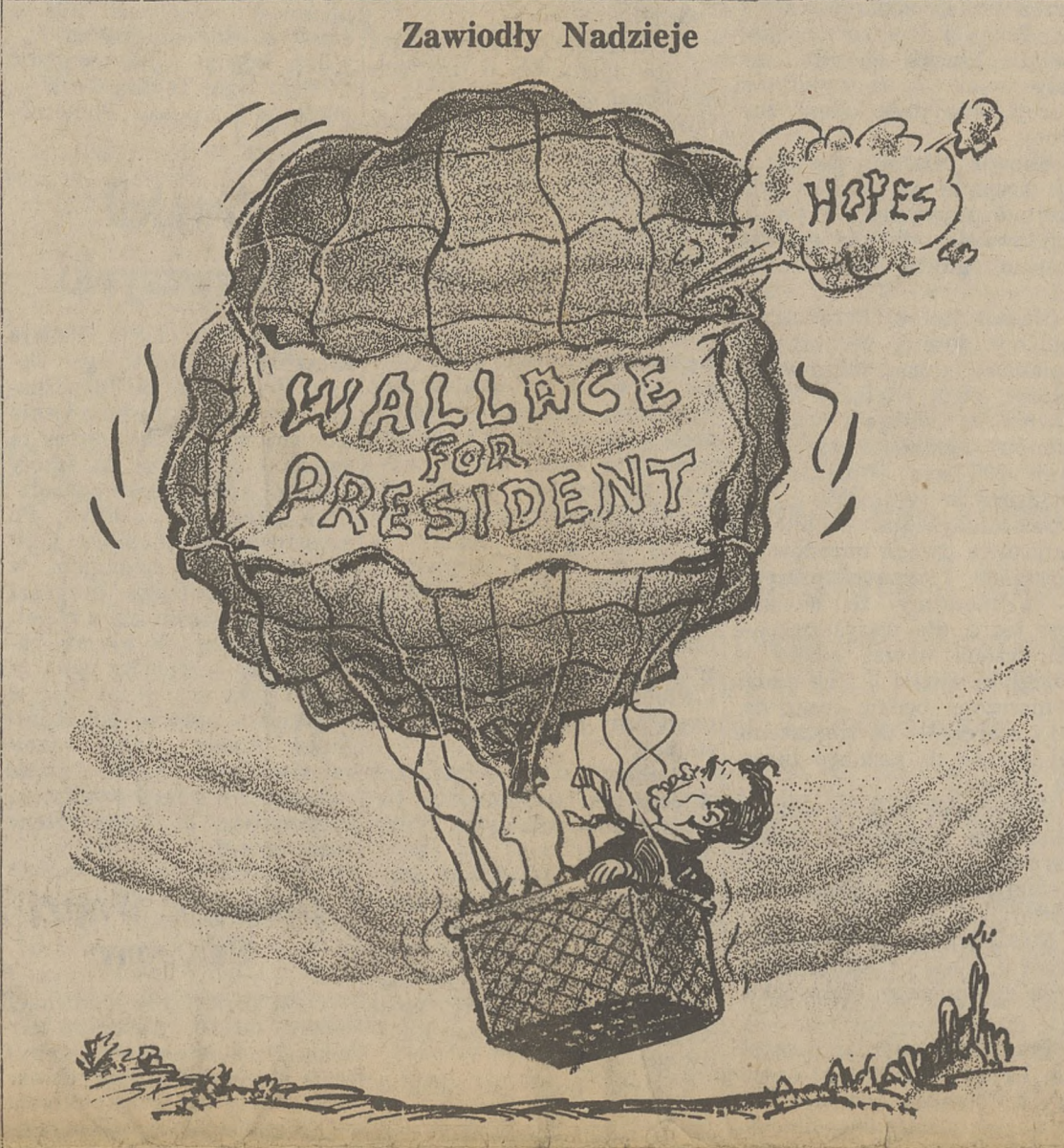
Amb. Herzog przemawiał na bankiecie upamiętnienia tej strasznej rocznicy w bóżnicy Emanuel w Nowym Yorku. Przemawiali także — mayor Abraham Beame i sen. James L. Buckley (R-N.Y.). Dziesiątki tysięcy Żydów w dn. 19 kwietnia 1943 urządziło powstanie w getcie Warszawskim, walcząc przez trzy tygodnie z przeważającymi siłami wojsk nazistowskich.

Apel Matki

Moskwa (UPI) — Matka Mustafa Diemiliewa, dysydenta z Tatarów krymskich, skazanego w zeszłym tygodniu na 30 miesięcy łagru, zapadła na 30 miesięcy łagru, zapadła na 30 miesięcy łagru, zapadła na 30 miesięcy łagru.

Deszcz Meteorytów

Hong Kong (UPI) — W marcu na Chiny północno-wschodnie spadło ponad 100 meteorytów, z których jeden był kulą ognistą wagi prawie dwóch ton. Był to największy "deszcz meteorytów" zapisany w historii.



Czy Dojdzie Do Spotkania Ford-Assad?

Tel Aviv (UPI). — Dwa dzienniki izraelskie — Ha-Aretz i Yedioth Ahronoth — donoszą, że syryjski prezydent Hafez Assad wyraził gotowość spotkania się z prezydentem Fordem i że do tego spotkania może dojść przed dniem 31 maja. Propozycja takiego spotkania została wysunięta w połowie ub. r. w czasie spotkania Assada z senatorem Jacobem Javitssem, ale została przez syryjskiego prezydenta kategorycznie odrzucona.

Rzecznik rządu izraelskiego wstrzymał się od skomentowania tych doniesień prasowych, jakkolwiek właśnie na informacje z kół rządowych powołuje się jeden ze wspomnianych dzienników.

Data 31 maja wymieniana jest z tego względu, że w tym właśnie dniu wygas mandatu Dorażnych Jednostek Wojskowych N.Z., pilnujących reżymu na Wyżynie Golan.

Amerykańskie doniesienia prasowe podkreślają, że Stany Zjednoczone i Syria współpracują ściśle przy rozprawianiu kryzysu libańskiego i że Washington wpływał na rząd Izraela, aby tolerował ograniczoną interwencję syryjską w Libanie.

Szczepionka Przeciw Grypie

Washington (UPI). — Okolo 200 pracowników Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej w srode poddalo sie zastrzykom próbnej szczepionki przeciwko grypie swińskiej.

Podobne próby — zostaną przeprowadzone w następnym tygodniu w Houston, Texas, a następnie w Rochester, N.Y. Przeprowadzenie programu szczepienia przeciwko grypie swińskiej Amerykanów cierpiących na dolegliwości serca i przewodów oddechowych zapowiadane jest na koniec sierpnia, a reszty milionów Amerykanów w miesiącach wrześniu, październiku i listopadzie.

Dwujęzyczne Wybory w 513 Miastach

Washington (UPI) — Dept. Sprawiedliwości podaje że 513 miast i powiatów w 30 stanach, będzie musiało przeprowadzić następne wybory w dwu językach, dla sprostania wymaganiom ustawy kongresowej z 1975 roku. Wśród języków jakie muszą być wprowadzone w wyborach w poszczególnych rejonach, znajdują się język szczepów indiańskich, tubylców Alaski (Eskimosi), chiński, filipiński, japoński, koreański i hiszpański. Ustawa praw obywatelskich w głosowaniu, została pierwotnie uchwalona przez Kongres dla ochrony praw cywilnych murzynów, ale w ub. roku została rozszerzona dla objęcia mniejszości rasowych w Stanach Zjednoczonych.

Dwujęzyczne wybory muszą być przeprowadzone w stanach: Alaska, Arizona, California, Colorado, Connecticut, Florida, Hawaj, Idaho, Kansas, Louisiana, Maine, Michigan, Minnesota, Mississippi, Montana, Nebraska, Nevada, New Mexico, New York — North Carolina, North Dakota, Oklahoma, Oregon, South Dakota, Texas, Utah, Virginia, Washington, Wisconsin i Wyoming.

Władze wyborcze muszą dostarczyć do lokali wyborczych dystryktów w których ponad pięć procent stanowią obywatele mniejszości rasowej, materiały rejestracyjne, informacyjne, wyborcze itd. w języku angielskim i mniejszości rasowej.

Złodzieje w Sądzie

Bolonia (UPI) — W czasie świątecznego week-endu wiaływece weszli do budynku sądowego i skradli... dowody rzeczowe szeregu spraw sądowych, a m. in. 8,3 funta haszyszu, biżuterię wartości \$70,000 i \$700 w gotówce.

Tragedia Na Formozie

Taipei (UPI) — W pobliżu wioski Cheng pedzacy pociąg najechał na skraj... autobus wypełniony dziećmi szkolnymi. W wypadku tym co najmniej 38 straciło życie, a 43 odniosło rany.

"Wybory" w Państwach Wietnamskich

Sajgon (UPI). W obu państwach wietnamskich przeprowadzone zostały wczoraj "wybory" do połączonego Zgromadzenia Narodowego.

Pham Hung, wicepremier wietnamskiego politbiura, powiedział dziennikarzom, że zgodnie z uchwalonymi regulacjami 492 "wybranych" członków spotkać się musi w ciągu 60 dni od dnia wyborów i w czasie tej sesji dokonane zostanie formalne zjednoczenie obu państw wietnamskich.

Pham powiedział, że udział wyborców w całym Wietnamie był liczny. Wycie syren powiadomiło mieszkańców o rozpoczęciu wyborów, pracującym przyznano dzień wolny, a arcybiskup Sajgonu wezwał wiernych, aby wysłuchali wcześniejszych mszy niedzielnych i uniknęli w ten sposób trudności z udaniem się do urn wyborczych.

Radio Sajgon i Hanoi ogłosiły, że w wyborach uczestniczyło "prawie 100 procent" uprawnionych do głosowania, "Wyniki" będą znane dziś wieczorem.

Młodzianna Bohaterka

Spanaway, Washington (UPI) — Sherill Connor, 17, studentka średniej szkoły, została uznana za bohaterkę po wyratowaniu sześciu osób od utonięcia. Sherill krążyła w małym statku po kanale Hood, gdy zauważyła przewróconą łódź, której kurczowo trzymało się sześć osób.

Sherill podjęła do łodzi i mimo że waży tylko 105 funtów, zdołała wszystkich ratowników wciągnąć do swego statku. Wśród uratowanych przez studentkę, znajdowali się pp. Kassens i ich córka Michelle, lat 15, pp. Jerry Penh-test i ich córka Diana, lat 15.

Nikt z kilkunastu osób przyglądających się tej scenie z wybrzeża kanału, nie pospieszył na pomoc rozbitkom, ani bohaterskiej dziewczynie.

Starsi Obywatele Ofiarą Napadów

Washington (UPI) — Szef Federalnego Biura Śledczego (FBI), Clarence Kelly, podczas przesłuchów podkomitetu Izby Niższej stwierdził, że najczęściej ofiarą napadów zbrojnych i oszustwa padają starsi obywatele kraju. Większość z starców żyje w odosobnieniu, obawiając się wyjść z domu nawet na zakupy, ażeby nie paść ofiarą bandytów. FBI współpracuje z lokalnymi władzami dla zapewnienia starszym obywatelom większego bezpieczeństwa.

"Aluminiowa Kurtyna" w Ambasadzie U.S.

Washington (CST). Tajny dokument Dept. Stanu podaje, że zainstalowana w ambasadzie amerykańskiej w Moskwie "aluminiowa kurtyna" przyczyniła się w 90 procentach do zmniejszenia mikrofalowej radiacji stosowanej przez władze moskiewskie na ambasadę. Dokument ten, przygotowany dla urzędników Dept. Stanu, ujawnia pierwsze oficjalne szczegóły wytłumaczenia tej mikrofalowej sytuacji, która wywołała wielką troskę o zdrowie urzędników ambasady. Nie daje jednak odpowiedzi na pytanie, dlaczego Rosjanie stosują dalej radiacyjne bombardowanie ambasady. Sekretarz Stanu Kissinger nazwał sytuację tę "bardzo delikatną kwestią o niezmierzonymi następstwach". Kissinger podał, że prowadzone są rokowania z Sowietami o zaprzestanie tej akcji od początku lat 1960.

Kursują pogłoski, że ambasador amerykański w Moskwie, Walter E. Stoessel, cierpi na złośliwą anemię i że wykryto dwa wypadki raka gruczołów limfatycznych wśród urzędników ambasady, które mogą mieć pewien związek ze stosowaną przez Rosjan radiacją na ambasadę. Przedstawiciel Dept. Stanu zaprzecza tym pogłoskom, twierdząc, że amb. Stoessel znajduje się w dobrym stanie zdrowia i pozostaje na stanowisku. Przedstawiciele rządu amerykańskiego w Washingtonie jak i w Moskwie odmówili udzielania dalszych informacji na ten temat.

Socjaliści Wygrali w Portugalii

Lizbona (UPI). — W pierwszych od półwieku wolnych wyborach w Portugalii największą ilość głosów zdobyła partia socjalistyczna, — która jednak nie osiągnęła bezwzględnej większości.

W chwili przejmowania tej depezy tylko 80 procent oddanych głosów zostało przeliczonych.

Przypuszczalnie — zgodnie z przewidywaniami — za socjalistami — uplasowała się centrowo-lewicowa partia ludowych demokratów, następnie konserwatywna partia demokratyczno-socjalistyczna i wreszcie partia komunistyczna.

Francisco sa Carneiro, przywódca ludowych demokratów, zażądał natychmiastowego przeprowadzenia zmian gabinetowych i usunięcia z rządu komunistów. Przywódca kompartii Alvaro Cunhal o-rzekł, że tego rodzaju pociągnięcie byłoby sprzeczne z konstytucją.

Nie wiadomo, jak do sprawy ukladów rządowych ustosunkują się socjaliści. — Ich przywódca Mario Soares powiedział przed wyborami, że albo partia socjalistyczna będzie rządziła sama, albo przejdzie do opozycji.

Ostrzega Kongres Przed Rozrzutnością

Która Może Zwiększyć Inflację

Washington (UPI) — Prezydent Ford w mowie wygłoszonej dzisiaj na 64 dorocznej konwencji krajowego Stow. Handlowego, powiedział że "przyszłość gospodarcza Stan. Zjedn. przedstawia się bardzo pomyślnie i z każdym dniem notowany jest znaczny postęp." Prezydent ostrzegł jednak Kongres przed nadmiernym wydatkowaniem co może doprowadzić do nowego cyklu inflacyjnego. "Wszystko wskazuje na to, że znajdujemy się na drodze do dobrobytu gospodarczego — mówił prezydent Ford — ale znajdujemy się także w obliczu największej próby jaką musi przejść naród amerykański ażeby utrzymać i doprowadzić do jeszcze większego rozkwitu gospodarki państwowej, a równocześnie uniknięcia wznowienia inflacji co doprowadzić może do nowej recesji."

Kongres

Prezydent ostrzegł Kongres ażeby w tym roku wyborczym nie wprowadzał nowych kosztownych programów które mogą przyspieszyć nawrót inflacji i recesji, występując z ostrą krytyką t. zw. ustawy "Humphrey-Hawkins" która ma na celu zmniejszenie bezrobocia do najwyższej trzy procent w następnych czterech (Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Nagły Zgon Sowietckiego Marszałka

Moskwa (UPI) — Z nieoficjalnych lecz zasługujących na zaufanie kół pochodzi wiadomość "uważana za stuprocentowo pewną", że sowietcki minister obrony, marszałek Andrei Grecko zmarł dziś nagle.

Ostatni raz 72-letni Grecko wspomniany był oficjalnie w ub. piątek, gdy podejmował delegację Mozambiku.

Ze względu na swój wysoki wzrost był nazywany "tyczką grochową". Jako kilkunastoletni chłopak brał udział w pierwszej wojnie światowej, a następnie w rewolucji bolszewickiej, jakkolwiek do partii komunistycznej wstąpił dopiero w 1928 roku.

Młody wiek i brak "starszeństwa" w wojsku ocaliły go w okresie stalinowskich. Pierwsze stanowisko dowódcy otrzymał dopiero w 1938 roku, ale w latach drugiej wojny światowej Grecko zawarł dwie ważne przyjaźnie — z gen. Nikitą Chruszczowem i z pułk. Leonidem Breżniewem.

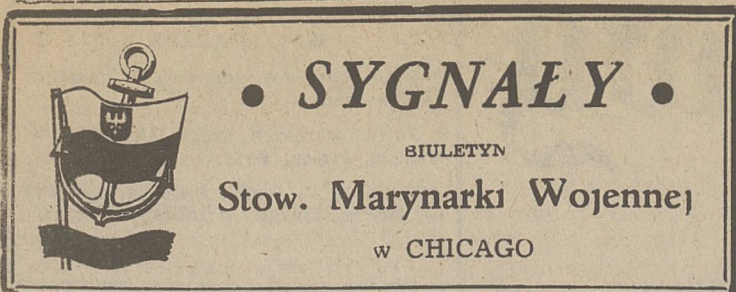
W czasie odparcia hitlerowskiego ataku na Kijów zdobył Grecko stopień generała, w 1967 roku został mianowany ministrem obrony, a w 1973 został członkiem politbiura.

Uważa się, że bezwzględny, ale i sprawny Grecko przyczynił się w głównej mierze do rozbudowy wojskowej potęgi Sowietów w ostatnich latach.

Grecko lubił prowadzić życie wygodne i urozmaicone. Był właścicielem prywatnej "daczki" pod Moskwą, a meble do niej sprowadzał z Niemiec, wykorzystując do tego celu samoloty wojskowe.

Głos Opozycji

Seoul (UPI) — Przywódca opozycji w Korei Poł. — Kim Young-sam wystąpił publicznie z żądaniem przywrócenia w kraju pełnej demokracji, a w pierwszym rządzie anulowania dekretu, zakazującego działalności politycznej partiom opozycyjnym.



• SYGNAŁY •

BIULETYN

Stow. Marynarki Wojennej

w CHICAGO

(22) Krakowski "Przekrój" (nr. z dnia 18 kwietnia br.) przynosi artykuł Mieczysława Czumi pt. "Przyjaciele walecznych" poświęcony konwojowi do Murmańska i chwalebnym w nim udziałem ORP "Garland".

Zacytujmy fragmenty z tego artykułu:
"23 maja 1942 punktualnie o godz. 8:00 rano w dużej eskadrze angielskich jednostek wojennych okręt opuścił Reykjavik.

— Wygląda na to, że będziemy mieli lepszą zabawę — mówili marynarze. Komandor Henryk Eibel zarządził zbiórke na rufie. I powiedział:

— To nie będzie spacer. Idziemy do Murmańska.

Front wschodni wiązał trzy czwarte niemieckich sił. Alianci zachodni mieli świadomość, że każdy dostarczony tu pocisk wystrzelony będzie natychmiast w najczulsze miejsce wroga. Swe zobowiązania sojusznice dokumentowali pomocą. Ale nie wszystkie ładowany na statki sprzęt dopływał do celu. To co trafiło na licząc blisko 3 tys. kilometrów front było kroplą w morzu wobec jego potrzeb. Zasłane, która spotykała marynarzy wiozących przez Atlantyk broń i lekarstwa była najprawdziwsza. Jak wszyscy żołnierze pacyli oni w tej wojnie cenę najwyższą: cenę życia i zdrowia.

Konwoje formowały się w portach Islandii. Stąd płynęły na wschód... Statki i towarzyszące im okręty sterowały najdalej jak mogły na północ. Na ile tylko pozwalała na to granica płynącego lodu. A czyniły tak dlatego, aby uciec od wybrzeży Norwegii. Z tamtejszych fiordów wypadały bowiem niustannie hitlerowskie niszczyciele i groźne "U-booty" — niewielkie okręty podwodne, które pojawiały się zawsze w miejscach najmniej oczekiwanych. A z przybrzeżnych lotnisk zrywały się samoloty. Bombowce, torpedowce, nurkowce. Ich piloci nie mieli trudnych zadań. Podczas długich tygodni arktycznego dnia cele niustannie oświetlone były promieniami wędrującego wokół horyzontu słońca. Płynęły powoli, nie miały możliwości wykonywania zwinnych manewrów.

Razem z wody i powietrza statki sprzymierzeńców szły więc na dno. Ale konwoje płynęły nadal. Piąty, dziesiąty, piętnasty...

Wypłynął z Reykjaviku 20 maja 1942 konwój szesnasty. PQ-16. Trzydzieści cztery statki wzięły kurs na Murmańsk i Archangielsk. 24 maja o godz. 5.00 rano dołączyły do nich okręty wojenne. W eskorcie znalazło się: 8 niszczycieli, 6 trałowców, 2 okręty podwodne i 4 krążowniki. W sumie — 20 jednostek. Był wśród nich i "Garland".

Pierwsze stada "heinkli" i "junktorsów" spadają na konwój 25 maja w południe. Samoloty przychodzą szóstkami. Amerykański transportowiec trafiony wiązką bomb przełamuje się w pół i tonie w ciągu kilkunastu sekund. W idący w pobliżu "Garlanda" statek uderza torpeda. Ludzie płyną w lodowatej wodzie. Spływają krwią. Cienka jak szkło kora kaleczy im dłonie i twarze. W innym miejscu pali się rozlana na powierzchni oceanu ropa. Kto nie umie się wydostać z ognia pozostaje w nim na zawsze. "Przy każdym ataku samoloty zniżają lot. Wystrzelona z "Garlanda" seria zamienia kłosegoś z "junktorsów" w pochodnię... "U-booty" bezkarnie sieją spustoszenie w konwoju. I znów bomby trafiają w jeden pokład. I znów torpeda rozrywa jeden kadłub.

Załogi statków i okrętów są skrajnie wyczerpane. Ale najgorsze ma dopiero nadejść...

Przewaga przeciwnika jest miazdząca. Hitlerowskie piloci rozmawiają ze sobą bez szfry. Radiotelegrafici odbierają butne zawołania schodzących do bombardowania eskadry. Serdecznie witamy. I życzymy przyjemnej kąpieli. Najbardziej ataki tym razem kieruje wróg na "Garlanda". Okręt idzie na lewym, najdalej na północ wysuniętym skrzydle konwoju.

Wybuchy raz po raz wypierają wodę przy burtach polskiego niszczyciela. Serie z karabinów maszynowych metalicznym terkotem przebiegają przez pokład. Są takie chwile, kiedy obserwujący walkę mówią: Szkoda okrętu. Z Polakami już koniec. A "Garland" walczy nadal.

Naraz aż cztery bomby rozrywają się tuż przy kadłubie. Ludzie rażeni zostają gradem żelaza. Rozbita jest prawa burtka i dziób.

Eibel patrzy na stanowiska ogniowe. Pyta:
— Ilu zginęło?
— Wszyscy, panie komandorze, wszyscy.
Przy działach stają więc kucharze, stowowi, kto może. Wraz z przechyłami okrętu rozlewa się po pokładzie krew. Płacząc się oderwane od korpusów nogi i ręce. Pali się rozlana oliwa. W ładowni płoną maty, którymi owinięte są pociski. Rozgrzaną amunicję wyrzucać trzeba szybko za burtę. Zabitych i rannych znosi się na rufę.

A bój nie ustaje. Naloty powtórzą się jeszcze o 20.30 i o 22.05. Ich celem stają się bezbronne jednostki konwoju. Bomby trafiają w transportowiec wydławany amunicją. Będzie rozrywał się na oczach wszystkich. I jeszcze jeden pojędzie pod wodę. (W całym rejse konwój utracił łącznie 7 frachtowców. Wraz nimi wróg zatopił 147 czołgów, 77 samolotów, 770 pojazdów wojskowych).

Na "Garlandzie" jest kilkunastu zabitych i kilkudziesięciu rannych. Śmierć zabierze paru z nich. Umierając podoficer gospodarczy przekazuje przełożonemu klucze od magazynu. Starszy marynarz Bolesław Bomba pisze krwią na ścianie kabiny: Polsko, jak słodko dla Ciebie umierać. Słyszcie: Proszę! — Pomóż mi bracie. Kiedyś i ja miałem nogi.

Mesę zamienia się na salę operacyjną. Elektryczność chwilowo zastąpić muszą świece, bandażami są darte na pasy prześcieradła. Lekarz Wilhelm Zabroń tnie, zszywa i czyści zmasakrowane ciała. Przez 36 godzin. Bez przerwy. Przybyły z sąsiedniego statku angielski doktor słabnie i dostaje torsji. Wraca z powrotem.

Rannym potrzebna jest natychmiastowa pomoc. Liczy się każda godzina. Komandor prosi o pozwolenie na samotny rejs do Murmańska. Wkrótce może wydać komendę: Cała naprzód!

Kiedy polski niszczyciel przechodzi koło okrętu dowódca eskorty odbiera sygnał: Salut dla dzielnego okrętu "Garland". Rannych przewieziono do szpitala w Murmańsku.
"Pogrzeb poległych na "Garlandzie" marynarzy odbył się 2 czerwca. Sosnowe trumny ze zwłokami zabitych wywiozł na pełne morze trawler "Nigeria" (Jerzy Pertek określa "Nigerię" jako krążownik lekki — przyp. Sygnałów). Polski niszczyciel był bowiem w tym czasie spawany przez radzieckie brygady kobiece. Naliczono w nim 500 przestrzelin od odłamków i pocisków.

Kapitan angielskiej jednostki odczytał kilka wersów z Biblii. Przemówił komandor Eibel: Żegnamy dziś najdzielniejszych... Umierali, zwracając twarz ku dalekiej Ojczyźnie...

Bosman wzewał poległych na ostatni apel. A potem trumny zsuwane z drewnianej platformy pograżały się w Morzu Barentsa. Parami po dwie. Było tych par jedenaście. Dwudziestu dwu walecznych kończyło swoją służbę. A dla innych wojna toczyła się dalej. Przebywający w szpitalu mówili: — W Murmańsku gorzej niż na froncie.

Nieprzyjacieli atakował bowiem konwoje nie tylko w drodze. Bomby spływały się przede wszystkim na port, stację kolejową, na miasto, gdzie zawiązywały transporty.
Na najwyższym wznieśieniu nad Murmańskiem stoi pomnik... Droga, od monumentu można dojść do cmentarza alianców. Równie kwartały mogił, szeregi prostych krzyży. I nazwiska. A wśród nich: Mirowski, Tomala. I jeszcze jeden polski napis: ŻOŁNIERZ NIEZNANY.

... Rozmyślam o walecznych znad Wisły. Pochowanych

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Nasz Obowiązek — Nasza Postawa

Składając Przyrzeczenie Harcerskie przyjęliśmy na siebie obowiązek służby Polsce w Jej dążeniu do Wolności, w Jej wzniesieniu do Wolności i Niepodległości.

Dłatego z dumą identyfikujemy się z dwórami Konstytucji 3 Maja — która stawiała za cel stworzenie podstaw do odrodzenia ducha Narodu i utrzymania wolności Rzeczypospolitej Polski. Identyfikujemy się też z tym wszystkim, którzy wnieśli swój wkład do odrodzenia państwa polskiego, choć państwo polskie przemocą zostało wymazane przez trzech zaborców: Prusy, Rosję i Austrię z mapy świata. Służyli wiernie choć cały świat, — za wyjątkiem Turcji, oficjalnie uznał rozbory.

Służyli ofiarnie, poświęcając wszystko, bo przejęli dziedzictwo prawych Polaków, — umiłowanie wszystkiego co polskie, umiłowanie Wolności.

Maszerując w Paradyzie — bądamy dumni, że jesteśmy Polakami, którzy już dawniej włożyli swój wielki wkład do odrodzenia państwa polskiego. Stanów Zjednoczonych, których 200-lecie istnienia obchodzimy w tym roku.

Jak niedys nasi wielcy bohaterowie dwóch narodów — polskiego i amerykańskiego, — pamiętajmy, że Wolność jest jedna dla wszystkich. — Zniszczona nawet gdzieś w odległym kraju — jak pożar — niszczone będzie coraz dalej i szerzej — aż zniszczenie jej dojdzie do każdego zakątka świata.

Obowiązek walki o wolność człowieka, o wolność każdego narodu — jest obowiązkiem każdej harcerki, każdego harcerza.

Maszerujemy w Paradyzie 3 Maja z dumą i poczuciem do brzo spełnionego obowiązku.

Przypominamy, że wszystkie Drużyny harcerskie, harcerzy i Gromady zuchowe biorą udział w Paradyzie. Zbiórka całości Harcerstwa — w pełnym letnim umundurowaniu — (w wypadku chłodnej pogody należy pod mundur włożyć ciepły swetr) — przy Wacker Drive i Dearborn o godz. 11:15. Maszerujemy w 1-szej Dywizji.

Dar Legionu Młodych Polek

O Organizacji tej chyba już wszystko chwalebne zostało powiedziane czy napisane. Ale lista hojnych darów Legionu Młodych Polek na najistotniejsze potrzeby i zadania naszego społeczeństwa — wciąż wydłuża się, — wciąż rośnie. Dowodem tego jest wspomniany dar Legionistek na Ośrodek Harcerski i jego rozwój. Na ten cel Legion Młodych Polek ofiarował naszemu Kołu Przyjaciół Harcerstwa \$1,000.

W imieniu młodzieży, która rok rocznie korzysta z Ośrodka i całej naszej Organizacji składamy Legionowi Młodych Polek gorące, serdeczne "Bóg Zapłać".

Na Fundusz Złotowy

Zawsze śpiesząc z pomocą Harcerstwu 1-szy Okręg SWAP'u i tym razem pierwszy odpowiedział na apel Zarządu Obwodu Z.H.P. Chicago, składając \$50. Szczera uwaga — o potrzebach SWAP'u jako sprawiedliwie nie tylko takie daniny — jest naprawdę momentem wzruszającym, jest stwierdzeniem faktu, że i nawet w tych warunkach zawsze możemy liczyć na 1-szy Okręg. Pamiętajmy!

w Morzu Barentsa, przykrytych kamienistą ziemią radzieckiej Artyki".

Jerzy Pertek w swej książce pt. "Wielkie dni małej floty" — krwawą bitwę w drodze do Murmańska opisał w rozdziale "Jak "Garland" szedł na drogę sławy".

Ten sumienny kronikarz Polskiej Marynarki Wojennej daje opis bardziej precyzyjny, ale w zasadzie zgodny z opisem Czumi.

Powtórzmy za nim, że salut dowódcy eskorty pod adresem odpływającego "Garlanda" brzmiał: "God bless you, my very gallant ship!"

"Porywająca walka, jaką stoczył "Garland" w obronie konwoju "PQ-16" rozstrząsała okręt, a jego dowódca, oficerowie i liczni inni członkowie załogi otrzymali wysokie polskie i brytyjskie odznaczenia bojowe w uznaniu wybitnych zasług i czynów wojennych. Między innymi krzyżem orderu Virtuti Militari V klasy odznaczeni zostali: dowódca okrętu kmr por. Eibel, oficer artyleryjski por. mar. Józef Bartosik, lekarz okrętowy ppor. mar. Wilhelm Zabroń, st. bosman Władysław Duch i st. marynarz Bolesław Bomba. Krzyże Walecznych otrzymali: kmr ppor. Michał Borowski i inż. Wacław Trzebiński, kapitanowie mar. Bolesław Biskupski i Tadeusz Kamiński oraz liczni podoficerowie i marynarze, wielu z nich pośmiertnie. Ponadto kmr por. Eibel otrzymał brytyjski Distinguished Service Order, por. Bartosik Distinguished Service Cross, a mat Antoni Fita i st. mar. Mieczysław Lipiński Distinguished Service Medal".

tajcie przy tym jednak Dro-
dzy Weterani: "kto szybko da-
je, dwa razy daje".

Za jeszcze jeden dowód ser-
decznej przyjaźni i pomocy
dłoń — serdeczne "Bóg Za-
płać".

Inna Zbiórka

W sobotę, 14 marca po po-
łudniu odbyła się zbiórka na-
szej 14-tej Drużyny, — która
tym razem była inną niż po-
przednie zbiórki. Gościliśmy
na niej Chorażego Marynarki
Wojennej K. Gidzińskiego z
zawodu hydraulika, który za-
począł nas z tym zawodem.
Temat był ciekawy, — szcze-
gólnie dlatego, — że ma tak
wielkie zastosowanie w życiu
codziennym.

K. Gidziński — opowiadał
bardzo ciekawie o różnych
sposobach instalacji jak: — w
ścianach, w ziemi itp. oraz
jakich rur należy do tych prac
użyć. Bardzo nas zaciekawił
sposób łączenia rur, — które
wyrabia się z różnego mate-
riału w zależności od czego
mają służyć, więc i łączy się
je rozmaicie.

Wiadomości te przydadzą
się nam wszystkim, gdyż zawsze
w domu jest coś do na-
prawienia. Czasem — jest to
drobna rzecz, ale jak się nie
wie i nie umie, trzeba wy-
zwać specjalistę i wtedy na-
prawia dużo kosztuje, a i nie-
raz trzeba długo czekać.

Gdy Gidziński wtajemni-
czył nas w prace hydraulika,
zadawaliśmy mu różne pyta-
nia, po których pokazał nam
różne, rury, krany, uszczelki
i wiele innych części używa-
nych przy naprawach lub in-
stalacji.

Mieliśmy także praktyczne
zajęcia jak: gwintowanie ru-
ry, łączenie, spawanie i usz-
czelnianie.

Nadto K. Gidziński przy-
niósł dużo narzędzi hydrau-
licznych i elektrycznych, które
otrzymuje jako próbki
handlowe. Dla nas były one
jako fanty na loterię, którą
na zbiorce urządziliśmy i każ-
dy coś wygrał.

Zbiórka była tak ciekawa,
że przeciągnęła się poza nor-
malny czas. Muszę dodać, że
słodczyce i skrzynia "sody" —
podtrzymywały nasze siły.
Czuwaj!

Marek Woronowicz, 14-ta
Drużyna Harcerzy.

Zabawa Taneczna Szkoly M. Konopnickiej

Komitet rodzicielski szkoły
języka polskiego im. Marii
Konopnickiej, Zjednoczenia
Polsko Rzymsko Katolickiego
w Ameryce, przy parafii Pię-
ciu Braci Męczenników, 4327
South Richmond ul., serdecz-
nie zaprasza wszystkich ro-
dziców i znajomych — oraz
wszystkich miłośników tańca
na zabawę taneczną, która
odbędzie się w sobotę, 1 ma-
ja, o godz. 7:30 wieczorem,
w sali American Legion Da-
rius - Girenas, 4416 S. We-
stern Avenue.

Prosimy wszystkich o po-
parcie tej szkolnej zabawy.
Dochód z zabawy będzie prze-
znaczony na potrzeby tej no-
wo powstałej szkoły jęz. po-
lskiego im. Marii Konopnickiej
— ZPRK, która znajduje się
przy par. Pięciu Braci Mę-
czenników, 4327 S. Richmond
ul. Do tańca będzie przygry-
wać znana orkiestra "Rzeszo-
wianie".

Stanisław J. Kos — prezes
Koła Rodzicielskiego; Lucjan
Rozwadowski, przew. Komite-
tu Imprez; Tadeusz Zieliński,
zastępca przew. Komitetu
Imprez.

Apel I Okręgu SWAP

Apelujemy gorąco o gre-
malny udział Członków Pla-
cówek i Członków Korpusów
Pomocniczych Pań w para-
dzie 3 Maja, w śródmieściu
Chicago, która odbędzie się w
sobotę, 1 maja b.r.

Zbiórka Koleżanek i Kole-
gów biorących udział w pa-
radzie, w Domu Weteranów
— 1239 N. Wood ul. w Chica-
go, o godzinie 10-jej rano.

Dla uczestników parady z
placówek S.W.A.P. i Korpu-
sów pomocniczych został za-
mówiony autobus. Zawiezie
on zebranych na paradę z
przed Domu Weteranów i
przywlezie ich do Domu We-
teranów po paradzie. Odjazd
autobusu z przed Domu We-
teranów punktualnie o godzi-
nie 10:30 rano.

Udzielamy prosimy o wysta-
wienie w mundurach lub w
czapkach Stowarzyszenia.

Jan Bogusz — komendant
Okręgu 1-go; Teofila Cwik —
prezesa Korpusów Pomocni-
czych Pań.

Gwałcił Dziewczynki

Miami, Fla. (UPI). Policja
aresztowała 19-letniego Do-
nald Brundidge, po rozpozna-
niu go przez siedmioletnią
dziewczynę jako tego który ją
zgwałcił w drodze do szkoły
i okradł z kilkunastu posiada-
nych przez nią centów. Po
aresztowaniu Brundidge poli-
cja poddała go badaniom, w
którym Brundidge przyznał
się do zgwałcenia kilku nielet-
nich dziewczyn, ale nie pa-
mięta ilu — chociaż wie, że
najmłodsza liczyła lat pięć, a
najstarsza dziewięć lat, Brun-
didge, żonaty i ojciec dwu-
miesięcznego synka, został
oskarżony o cztery gwałty, po
rozpoznaniu go przez cztery
dziewczynki.

Dekorator Wnętrz Uduszony

New York (UPI) — Michael
Greer, lat 60, dekorator
wnętrz z którego usług korzy-
stała Jackie Kennedy Onas-
sis i były prezydent Nixon,
został znaleziony w swym mie-
szkaniu bez życia, uduszony
przez nieznanego mordercę.
Policja odmówiła potwierdze-
nia wiadomości podanych w
prasie że Greer był homoseks-
ualistą i że mógł paść ofiarą
zemsty zdradzonego kochan-
ka.

Waist-Whittler

Printed Pattern



4678
SIZES 8-20

by Anne Adams

LIKE MAGIC, triangle seam-
ing seems to whittle inches
away from your waist. You'll
love the feeling of ease, com-
pliments you get in this dress.
Printed Pattern 4678: Misses'
Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20.
Size 12 (bust 34) takes 2 1/2
yards 45-inch fabric.

\$1.00 for each pattern. Add 35c for
each pattern for first-class mail
and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish
Daily Zgoda, 243 West 17th St.,
New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP,
SIZE and STYLE NUMBER.

GET A \$1.00 pattern free—choose
it from NEW SPRING-SUMMER
CATALOG! Packed with hundreds
of great sun, sport, city, travel
styles. Send 75c for Catalog Now!

Sew + Knit Book\$1.25
Instant Money Crafts\$1.00
Instant Sewing Book\$1.00
Instant Fashion Book\$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

311

(Ciąg dalszy)

Okazał pierścień, którym Ali pasza pieczętował zwykłe
listy, i który jemu był oddany, aby za powrotem mógł o
każdej godzinie w dzień lub w nocy wejść do niego, choćby
nawet do haremu. Nieszczęściem, poselstwo jego nie powiodło
się, i gdy wrócił bronić swego dobroczyńcy, już go zastał nie-
żywego.

— Zaufanie jednak — rzekł hrabia — tak było wielkie
we mnie, iż Ali pasza, umierając, oddał mi pod opiekę naj-
ulubieńszą małżonkę i córkę.

Na te słowa Albert zadrżał, w miarę bowiem, jak postę-
powało opowiadanie, (Beauchamp każde słowo historii pa-
miętał) Haydee stawała w umyśle młodzieńca ze wspomnie-
niami o tem poselstwie, o tym pierścieniu, jak została za-
przeana i zaprowadzona w niewolę.

— Jakież wrażenie sprawiła mowa hrabiego? — zapytał
niespokojnie Albert.

— Przyszan ci się, że mnie poruszył, a nawet nie tylko
mnie, ale i całe zgromadzenie — rzekł Beauchamp.

Tymczasem prezes niedbale spoglądał na list, który mu
przyniesiono, przy pierwszych już jednak wierszach ożywiło
się zajęcie jego, przeczytał cały z wielką uwagą i, wpatrując
się w hrabiego rzekł:

— Panie hrabio, powiedziałeś nam przed chwilą, że
pasza Janiny oddał ci pod opiekę swoją żonę i córkę?

— Tak jest panie — odpowiedział Morcef — nieszczę-
ście jednak, jak tu, tak wszędzie ścigać mnie nie przestawało.
Gdy powrócił, Wasilika i córka jej Haydee już gdzieś zgi-
nęły.

— Znales je pan?

— Ścisłe stosunki moje z paszą i najwyższa ufność, w
nagrodę wierności mojej okazywana, pozwalały mi widywać
je dosyć często.

— Czy nie wiesz pan i nie domyślasz się co się z niemi
stać mogło?

— Owszem wiem, Mówiono mi, że je zabił smutek, a
może i nędza. Nie byłem bogaty, życie moje upływało wśród
niebezpieczeństw; mimo więc największego żalu nie mogłem
zrobić poszukiwań.

— Prezes zmarszczył brwi lekko.

— Panowie — rzekł — słuchaliśmy obrony pana hra-
biego de Morcef. Panie hrabio, czy mógłbyś na poparcie opo-
wiadania swojego postawić jakiego świadka?

— Niestety! panie, nie mogę — odpowiedział hrabia —
wszyscy, co otaczali wezrya i znali mnie na jego dworze
albo pomarli, albo się rozproszyli; mam tylko listy
Alego Tebelena i złożyłem je panu; mam także jego pierścień
na znak jego woli, oto jest; mam na koniec dowód najbardziej
przekonywujący, którego mogę dostarczyć, a mianowicie, że
oskarżyciel i oskarżenie są bezimienne, nie poparte żadnym
dowodem.

Sądzicie mnie, panowie, lecz zważcie, że oskarżenie po-
lega na bezimiennem oszczerstwie — oszczerstwa takie naj-
niegodniejszych dotyczyły ludzi... skończyłem — sądzicie
mnie, panowie!

Gdyby sprawa poszła pod głosowanie, ojciec twój, Al-
bercie, byłby wygrał sprawę.

Należało tylko zażądać głosów, a wyrok przychylny byłby
zapadł, gdy w tem prezes przemówił:

— Panowie — rzekł — i ty, panie hrabio, sądzę, że po-
zwolicie na przesłuchanie bardzo ważnego świadka, który tu
sam, z własnego natchnienia chce się przedstawić; świadek
ten, jak nie wątpimy, wnosząc ze słów hrabiego, staje dla
przekonania o zupełnej niewinności naszego kolegi. Oto list,
który w tej chwili otrzymałem, czy chcecie, panowie, abym
go przeczytał, albo też wolicie, aby rzecz dalej ciągnęła się
bez przerwy?

Morcef zbladł i zgnił trzymane papiery, które zaszele-
ściły w palcach.

Komisja żądała odczytania listu, hrabia zaś stał zamy-
ślony i nie objawił w tej mierze swego zdania.

Prezes więc odczytał list następujący:

Panie Prezesie!

"Mogę przedstawić komisji śledczej, wybranej dla zba-
dania jak postępował w Epirze i Macedonii pan generał, hra-
bia de Morcef, dowody stanowcze..."

Prezes zabrzęczał się chwilę.

Hrabia de Morcef zbladł; prezes wzrokiem zapytał słuch-
ców.

— Prosimy czytać dalej — wołano ze wszystkich stron.
Prezes czytał dalej:

"Byłem w miejscach, gdzie Ali pasza zginął; towarzy-
szylem jego ostatnim chwilom; wiem co się stało w Wasilkę
i Haydee, oddaje się pod rozkazy komisji i żądam zaszczytu,
aby mnie wysłuchać raczyła. Gdy list ten złożą w ręce pań-
skie, ja czekać będę w przedsieniu Izby".

— I któż to jest ten świadek, albo raczej ten nieprzy-
jaciół?... — zapytał hrabia głosem, i którym łatwo dostrzec
było można głębokie wzruszenie.

— Dowiemy się natychmiast — odpowiedział prezes.

— Czy komisja zgadza się na przesłuchanie świadka?...

— Zgadza się!... — zawołały wszystkie razem głosy.

Przywołano odźwiernego.

Odźwierny wszedł, a prezes zapytał:

— Czy tam kto czeka w przedsieniu?...

— Jest, panie prezesie.

— Któż to taki?...

— Jakaś kobieta ze służącym.

Wszyscy spojrzeli po sobie.

— Każ wejść tej kobiecie — rzekł prezes.

W pięć minut potem wrócił od

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Instalacji i Święconego Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Instalacja nowoobranych urzędniczek Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP, — połączona z tradycyjnym święconem, odbyła się przy licznych udziałach pp. delegatów i gości we wtorek, 20-go kwietnia w Bibliotece Domu Związkowego pnr 1520 West Division. Przed rozpoczęciem zebrania panie z Komitetu instalacyjnego pięknie przybrały salę, nadając sali wybitnie świąteczny wygląd.

Zebranie otworzyła wiceprezesa ZNP, przeskaza Stow. Dobroczynności Helena Szymanowicz, prosząc zebranych o powstanie i odmówienie modlitwy za wszystkie członkinie, po czym sekr. protokółowa Wiktoria Kolman odczytała listę obecnych urzędniczek: prezesa, Helena Szymanowicz; wiceprezeski, dyrektorki ZC — Florentyna Wiatrowska i Helena Orawiec; honorowe wiceprezeski b. dyr. Melania Winiecka i Katarzyna Dienes (nieobecna); sekretarka prot. W. Kolman; sekretarka finansowa — Maria Józefiak; skarbniczka Bronia Walacha.

Komisarka Wydz. Kobiet Okr. 12 Genowefa Wesołowska; komisarka Wydz. Kobiet Okr. 13 Wiktoria Kolman; była, a obecnie honorowa komisarka Wydz. Kobiet Okr. 13 Zofia Buczkowska, Honorowymi gośćmi, których witano okłaskami, byli p. Władysław Kubiak, sekretarz ZNP i ks. Kazimierz Czapllicki, były proboszcz kościoła św. Trójcy.

Protokół z poprzedniego zebrania, jak i odbyło się w marcu, odczytany przez sekr. Kolman zatwierdzono jednogłośnie.

Przysięgę od urzędniczek, pp. W. Kolman, B. Walacha i Marii Józefiak, — wybranych ponownie na marcowym posiedzeniu, odebrała przewodnicząca, Helena Szymanowicz.

W krótkim sprawozdaniu p. Szymanowicz mówiła — o pracochłonnych przygotowaniach do obchodu Konstytucji 3-go maja, apelując do pp. delegatek o liczny udział zarówno na paradzie w śródmieściu, 1-go maja, jak następnego dnia w niedzielę, 2-go na uroczystym nabożeństwie na Trójkącie.

Wiceprezesa ZNP przypomniała o wycieczce do Kolumbijskiego Związku w Cambridge Springs — na obchód Dwuchsetlecia, 16, 17 i 18 lipca. Osoby, — które chciałyby wziąć udział w wycieczce, a nie mają rezerwacji, — mogą zgłosić się do sekretarki wiceprezeski, M. Rogowskiej — lub dyrektora Społecznej Łączności ZNP, — w Domu Związkowym, 1520 W. Division.

Sprawozdanie finansowe za rok ubiegły, — zatwierdzone przez kontrolera ZNP Prośniewskiego, zdała skarbniczka Stowarzyszenia, — Bronia Walacha.

Po załatwieniu spraw i odmówieniu modlitwy za zmarłe członkinie przewodnicząca przekazała prowadzenie programu instalacyjnego komisarce Wydz. Kobiet Okr. 12, G. Wesołowskiej. Pani Wesołowska powitała wszystkich obecnych, a na prośbę p. Szymanowicz ks. Czapllicki poświęcił przygotowane potrawy i przystąpiono do spożycia święconego.

W programie zainicjowanym przez p. Wesołowską — Józefa Rzewską, przew. Komitetu Czerwonego Krzyża — odczytała wiersz swego pióra, napisany z okazji 75-letniej rocznicy Równouprawnienia Kobiet w ZNP, poczyniła krótkie okolicznościowe przemówienia z życzeniami po-myślną pracę wygłosił ks. Czapllicki, sekretarz ZNP — Władysław Kubiak i wiceprezesa ZNP, przeskaza Stow. Dobroczynności p. Szymanowicz.

Wiceprezesa dziękowała — pp. delegatom za współpracę i aktywność w zapisywaniu członków, podkreślając że jest bardzo dumna ze wszystkich delegatów, które nie szczędzą wysiłków dla dobra swej, ukochanej organizacji.

Podczas święconego nastąpiła rozgrywka fantów, odśpiewano też "Happy Birthday" i "Sto lat" tym paniom, które niedawno obchodziły urodziny. Piękne nakryte stoły uginęły się od smacznych potraw, nie brakowało także wina.

Poniżej podajemy skład Komitetu Instalacyjnego, który przygotował program i przyjęcie: komisarka G. Weso-

łowska, przewodnicząca; Olga Bozek, Józefa Rzewska, Ewelina Schiller, Władysława Albrecht, Stanisława Pyra, Janina Binkowska, Lillian Sokalska, p. Haldus.

Wśród gości honorowych obecni byli: ks. K. Czapllicki, Władysława Kubiak, sekretarz ZNP, p. Majewska, mamusia Broni Walacha, z Kalifornii, skarbniczka Wydziału Kobiet Okr. 12 ZNP i wielu innych.

W zakończeniu miłego wieczoru kom. Wesołowska dziękowała obecnym za przybycie.

Następne zebranie, zapowiedziane przez wiceprezeskę ZNP, p. Szymanowicz, połączone z obchodem Dnia Matek odbędzie się we wtorek, 11 maja.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 26-go kwietnia, w sali LoRayne Chateau, 5925 West Diversey Ave., o godzinie 8-jej wieczorem.

Delegaci i delegatki proszeni są o jak najliczniejsze przybycie, ze względu na ważne sprawy które są do załatwienia.

Aleksander Moll, prezes; Stefan Wadołowski, sekr. protokółowy.

Z Gminy 120 ZNP

Posiedzenie Gminy 120-iej ZNP, odbędzie się we wtorek, dnia 27 kwietnia, w sali pp. E. Moskal, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd Gminy uprasza delegację o przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Komitet Zabaw przygotuje tradycyjną "Święconkę".

Bogdan Parafiniczuk, prezes; Eleonora Tragarz, sekr.

Święcone w Gminie 21 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, dnia 28-go kwietnia, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Po załatwieniu ważnych spraw Gminy odbędzie się "Święconka". Na posiedzenie Gminy i Święconkę zapraszamy wszystkich Delegatów i Delegatki.

Aleksander Pestrak, prezes; Stanisława Kaldus, sekr.

Święconka Grupy 1820 ZNP

Tow. Obrona Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP za wiaadami wszystkich członków i członkinie, iż regularne miesięczne posiedzenie połączone ze Święconką, Dniem Matek i Obchodem 3-Majowym odbędzie się w niedzielę, 2-go maja, w sali Bagatela, pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., o godz. 1:30 po południu.

Jest dużo ważnych spraw, przeto uprasza się członkostwo o liczne przybycie i wzięcie udziału w tej potrojnej okazji.

Za zarząd: Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Bydgoska Starówka Ośrodkiem Turystyki

Bydgoszcz, duże, przemysłowe miasto nad rzeką Brdą, jest starym grodem, którego dzieje sięgają mroków wczesnego średniowiecza, choć prawa miejskie otrzymała od króla Kazimierza Wielkiego "dopiero" w 1346 roku.

W Polsce współczesnej miasto słynie przede wszystkim z rozwiniętego przemysłu, zwłaszcza chemicznego i rowerowego oraz z najmłodszego w kraju pięknego pałacu młodzieży. Wodniacy traktują Bydgoszcz jako ważny etap w wędrówce wspaniałymi szlakami wodnymi, którymi można dotrzeć właściwie do wszystkich zakątków województwa bydgoskiego, a nawet na obszary województw sąsiednich.

Jednakże miasto odzyskuje obecnie jeszcze jeden walor — piękną, zabytkową Starówkę. Najstarsza część miasta już od dłuższego czasu była obje-

Ze Związku Klubów Małopolskich

Związek Klubów Małopolskich urządza "Bicentennial Ball" w sobotę, 12 czerwca, w sali Weteranów pnr. 6005 W. Irving Park Road. Specjalne posiedzenie z tej okazji, Zarząd, Dyrekcji i Komitetu Zabaw odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 kwietnia, w domu ZKM pnr. 1401 West Superior ulica, poczętek o 7:30 wieczorem. Usilnie prosimy o przybycie.

Ponieważ kilku naszych czynnych członków Zw. K. M. jest chorych, tą drogą przesyłamy im nasze szczere życzenia szybkiego powrotu do zdrowia, dla hon. prezesa Fr. Barnas, p. Anny Nikiel, dyrektorki; oraz kasjerki Teresy Kędziora i wielu innych członków ZKM.

Stanisława Lorens — generalna sekretarka.

Zebranie Stow. Matek Pol.-Am. Weteranów

Stow. Matek Polsko-Amerykańskich zwołuje ważne posiedzenie na poniedziałek, 26 kwietnia, o 12ej w południe, w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers ave. Będą omawiane plany wycieczek w okresie letnim i przygotowanie do Wieczorku z okazji Dnia Matek oraz Wybór Matki 1976 roku.

Kontest pisanek, — każda członkini proszona jest o wykonanie choć jednej pisanek wielkanocnej i przyniesienie jej na zebranie majowe. Będą wydane nagrody.

Jadwiga Gackowska, prezeska; Teofila Cwik, sekr.; Helena Stermińska, koresp.

Z Klubu Matek Parafii Św. Heleny

Zebranie Klubu Matek przy par. św. Heleny odbędzie się w poniedziałek, 26 kwietnia, o 7-jej wieczorem w budynku szkoły. Przedstawiciel Chicagowskiego Departamentu Policji wygłosi odczyt pt. "Ochrona Matek na ulicy i w domu" (Protecting Mothers on Streets and in the Home).

W dniu 24 maja, poniedziałek, odbędzie się, w ramach ostatniej zbiórki na szkołę, lunch. Bilety w cenie \$2.50 do nabycia u każdej członkini Klubu oraz u Dolores Świerczek, telefon AR. 6-7715.

Dolores Gołenia, przewodn. reklamy.

Z Klubu Matek Madonna H.S.

Klub Matek i Wydział Kobiet przy szkole średniej Madonny H.S. organizuje Międzynarodowy Festiwal Żywności (International Festival of Foods) w środę, 28 kwietnia o 7-jej wieczorem. Bilety \$3 dla członkin klubów i uczniów, \$4 dla gości. Bilety można zamawiać telefonicznie u p. Lasch, 777-8834. W Jąbłotniku jest przewodnicząca przyjęcia.

Pat Lasch — przew. reklamy.

Święcone w Stow. 1 Dywizji Pancernej

Święcone Stowarzyszenia 1 Pol. Dywizji Pancernej odbędzie się w tym roku w niedzielę, dnia 2 maja, w dolnej sali, bezpośrednio po mszy św., która odprawiona zostanie na intencję członków i ich rodzin w tym samym dniu, o godz. 12-jej w południe, w kaplicy Ojców Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Ave. Przewiduje się śniadaniem stołu przez kapłana ks. Fr. Domańskiego z lampką wina oraz śmigus. Donacja \$4.00 od osoby. Zgłoszenia zamawiać na tel. 685-6745 lub 833-5368 lub NA 2-9538.

"Boryna i Jagna" w Kinie Milford w Piątek, 30 bm.

Według Głośnej Powieści Reymonta "Chłopi"



W piątek, 30-go kwietnia, w kinie Milford odbędzie się niecierpliwie oczekiwana podwójna premiera filmów "Boryna i Jagna" według głośnej powieści "CHŁOPI" Władysława Reymonta, zdobywcy nagrody Nobla!

W bajecznych kolorach cztery pory roku w filmie "CHŁOPI" to powieść z życia ludu polskiego i dramat fatalnej miłości!

W wielu krajach Europy dla filmu "Chłopi" organizowano po dwie premiery, bo zasadniczo "Boryna" oraz "Jagna" to są dwa pełnometrażowe filmy. W naszej sytuacji, mimo podwójnych kosztów, pokażemy całą powieść "Chłopi" dla dorosłych po \$4, a dla emerytów i młodzieży po \$2. — zamiast urządzać dwie premiery po 3 dolary.

W dniu premiery w piątek 30-go kwietnia, w kinie Milford odbędzie się tylko jeden pokaz od 7:30 wieczorem do 11-jej, ale kasa otwarta będzie już od 6:30 wieczorem, by widzowie mogli kupić bilety bez stania w kolejce i zająć lepsze miejsca. Jednym słowem, kto pierwszy ten lepszy, bo w kinie Milford miejsca nie są numerowane.

Cała Polonia Winna Wziąć Udział w Obchodzie Konstytucji 3 Maja

Obchód Winien Dać Obraz Siły i Zwartości Naszej Jak Również Wkład Polonii Do Rozwoju Stanów Zjednoczonych

Tradycyjny Obchód uczczenia Konstytucji 3-go Maja 1791 roku odbędzie się w Chicago już za kilka dni. Budzi on szczególne zainteresowanie wśród Polonii, gdyż tegoroczny Obchód przypada w 200-lecie Rocznicę Stanów Zjednoczonych.

Będzie więc on i pokazem siły i zwartości Polonii, jak również przedstawi choćby w małej części wkład Polonii do rozwoju życia kulturalnego i ekonomicznego polskiej grupy etnicznej.

Wszyscy więc z Polonii powinni dokończyć starań, by Obchód wypadł jak najbardziej okazale. Jak największa liczba naszych rodaków winna wystąpić i to tak w Pochodzie, czy w charakterze widzów jak i w Civic Center Plaza, by wysłuchać patriotycznego programu.

Im więcej nas będzie w tym dniu razem na naszym Święcie, tym silniejszy będzie obraz całości, tym korzystniejsze pozostanie wrażenie z naszego Obchodu.

Obchód odbędzie się w tym roku w śródmieściu. Ulica State, po której Pochód przemarszeruje przystrojona będzie flagami amerykańskimi i polskimi, z głośnikami na słupach wzdłuż State ul. płynąć będą melodie polskich pieśni.

Obchód urządza Wydział Oświaty Związku Narodowego Polskiego wraz z Okręgami 12 i 13, przy współpracy wszystkich organizacji polonijnych.

Prezes Związku Narodowego Polskiego i prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski i wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz gorąco apelują do Polonii o jak najliczniejsze wzięcie udziału w całej uroczystości.

Wystąpmy licznie i dumnie, z godnością. Dołączmy starań nawet do szczegółów. Oddziały w Pochodzie winny wystąpić jednolicie umundurowane lub o ile możliwości w narodowych strojach polskich.

Obchód Konstytucji 3 Maja odbędzie się w tym roku w dwóch dniach — 1-go maja odbędzie się Pochód na State ulicy, który wyruszy ze skrzyż. Wacker Drive i State punktualnie o godz. 12-jej w południe, oraz zaraz po przejściu Pochodu — Program przemówień, który będzie wykonany na Civic Center Plaza.

Programowi przewodniczyć będzie prezes ZNP i KPA Alojzy A. Mazewski. W Programie wygłoszone zostaną przemówienia Głównego Mówcy, którym będzie do stołny mówca z Washingtonu — nadto zebrani usłyszą innych mówców w programowych. Szczegółowy Program ukaże się w Dzienniku Związkowym w najbliższym czasie. W niedzielę, dnia 2-go maja odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo wchodzące w program Obchodu Konstytucji 3 Maja.

W sali parafialnej przy kościele św. Walentego panuje niezwykle ożywienie. Młodzież szkolna znosi przeróżne smakołyki świąteczne na stoły wielkanocne. Pod baczny okiem pań nauczycielek i opiekunek klasowych odbywa się urządzanie stołów ze święconym. Każda klasa przygotowuje swój własny, najładniejszy, najbardziej strojny, z najpiękniejszymi pisanekami, z barankiem z chorągiewką i palmą — stół wielkanocny.

A jakie na nim przysmaki świąteczne: wspaniała polska kiełbasa, szynka, baby, babki i mazurki, nawet torty. Ale nie zapomnieliśmy dzieci i o zwykłym chlebie powszednim. Jest również sól, pieprz, chrzan, no i pisaneki.

Zasiadamy wszyscy do stołów. Uczniowie klasami ze swymi wychowawczyniami, proboszcz parafii, jednocześnie kapłan szkoły — ks. R. Podgórski, goście i rodzice. Uroczystość rozpoczynamy piękną pieśnią kościelną "Wesoło nam dziś dzień nastał". Przy fortipianie Basia Iwanowska.

Potem dzieci przedstawiają zwyczaj ludu polskiego związane z tym radośnym, wiosennym okresem Świąt Wielkanocnych. Przedstawiają słowem, pieśnią i inscenizacją. Niektóre z tych zwyczajów wywodzą się jeszcze z czasów pogańskich, jak topienie Marzanny, czy chodzenie z kurkiem lub Gaik-Maik, tłuczenie pisanek.

To wszystko przeplatane recytacją wierszy naszych poetów jak — M. Konopnickiej, czy K. I. Gałczyńskiego i śpiewem polskich pieśni czy przysłów. Najbarwniejszy był obrazek — przedstawiający Śmigus-Dyngus, kiedy na tańczące na scenie dziewczęta z klasy VII-jej połyły się strumieniem wody z prawdziwych wiader i z prawdziwych konfetti.

Przewodniczący samorządu szkolnego — Zbyszek Niemiroski składa wszystkim zebrany życzenia "Wesołego Alleluja" i prosi księdza kapłana o poświęcenie stołów. Z kolei przystępujemy do dzielenia

Wielce Polskich organizacji z terenu Chicago z Wydziałem KPA wzięcie udziału w oficjalne zaproszenia od Zarządu miasta o wzięcie udziału w Chicagowskiej Paradzie Dwuchsetlecia (CHICAGO BICENTENNIAL PARADE), która odbędzie się 12 czerwca. Wyjazd o godz. 11:00 rano, ze skrzyżowania ulic State i Wacker Drive.

Parada 200-Lecia Apel Wydziału KPA

Wielce Polskich organizacji z terenu Chicago z Wydziałem KPA wzięcie udziału w oficjalne zaproszenia od Zarządu miasta o wzięcie udziału w Chicagowskiej Paradzie Dwuchsetlecia (CHICAGO BICENTENNIAL PARADE), która odbędzie się 12 czerwca. Wyjazd o godz. 11:00 rano, ze skrzyżowania ulic State i Wacker Drive.

W związku z powyższym Zarząd Wydziału KPA wzięcie udziału w oficjalne zaproszenia od Zarządu miasta o wzięcie udziału w Chicagowskiej Paradzie Dwuchsetlecia (CHICAGO BICENTENNIAL PARADE), która odbędzie się 12 czerwca. Wyjazd o godz. 11:00 rano, ze skrzyżowania ulic State i Wacker Drive.

Organizacje, które wezmą udział w paradzie w ramach Kongresu proszone są też o wystanie do biura Wydziału zawiadomienia na adres 2952 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618 — (tel. 252-6655) z podaniem w przybliżeniu, ile osób weźmie udział.

Organizatorom zależy, na jak największą ilość Amerykańskich flag. Wszyscy więc uczestnicy indywidualnie proszeni są o zaopatrzenie się we flagi bez względu na ich wielkość. Organizacje posiadające flagi powinny je zabrać. Blizsze szczegóły będą podane w następnych komunikatach.

Zarząd Wydziału KPA

Ksiądz Edward Pająk Na Czele Wikariatu Miejskiego

Stosując się do wskazań Stolicy Apostolskiej, zawartych w dokumencie o Duszpasterskiej Posłudze Biskupów, oraz spełniając życzenie Archidiecezjalnej Rady Kapłańskiej, ks. kardynał Cody podzielił Archidiecezję Chicagorską na dwanaście wikariatów, mianując zarazem tak zwanego "wikariusza miejskiego" dla każdego poszczególnego wikariatu.

Wśród dwunastu nowomianowanych wikariuszów miejskich figuruje nazwisko znanego księdza Edwarda Pajaka, proboszcza parafii Św. Młodzianków.

W swym piśmie do nowomianowanych wikariuszów oraz do wszystkich kapłanów Archidiecezji, ks. kardynał Cody zaznacza, że dokument watykański, między innymi, omawia problem wielkiej diecezji miejskiej, która dziś, siłą

rzeczy, musi służyć tak zwanemu "megapolis" — miastu gigantowi. Dlatego dokument sugeruje ustanowienie wikariuszy miejskich, którzyby osobiście reprezentowali biskupa w jego licznych obowiązkach pasterskich.

Dalej kardynał Cody zaznacza, że rola wikariuszów miejskich jest wybitnie i wyłącznie pasterska. Nie będą oni obarczeni trudami administracji. Kuria Biskupia i Metropolitalny Trybunał będą nadal spełniały swą czynność administracyjną i prawną, umożliwiając wikariuszom miejskim poświęcić się posłudze duchowej dla Ludu Bożego i Braci Kapłanów i ich wikariacie.

Pod opieką duszpasterską ks. proboszcza Edwarda Pajaka, jako wikariusza miejskiego, znajduje się 34 parafii, przynależnych do jego wikariatu.

X. K. K.

Z Życia Szkoły Imienia H. Sienkiewicza w Cicero

W sali parafialnej przy kościele św. Walentego panuje niezwykle ożywienie. Młodzież szkolna znosi przeróżne smakołyki świąteczne na stoły wielkanocne. Pod baczny okiem pań nauczycielek i opiekunek klasowych odbywa się urządzanie stołów ze święconym. Każda klasa przygotowuje swój własny, najładniejszy, najbardziej strojny, z najpiękniejszymi pisanekami, z barankiem z chorągiewką i palmą — stół wielkanocny.

A jakie na nim przysmaki świąteczne: wspaniała polska kiełbasa, szynka, baby, babki i mazurki, nawet torty. Ale nie zapomnieliśmy dzieci i o zwykłym chlebie powszednim. Jest również sól, pieprz, chrzan, no i pisaneki.

Zasiadamy wszyscy do stołów. Uczniowie klasami ze swymi wychowawczyniami, proboszcz parafii, jednocześnie kapłan szkoły — ks. R. Podgórski, goście i rodzice. Uroczystość rozpoczynamy piękną pieśnią kościelną "Wesoło nam dziś dzień nastał". Przy fortipianie Basia Iwanowska.

Potem dzieci przedstawiają zwyczaj ludu polskiego związane z tym radośnym, wiosennym okresem Świąt Wielkanocnych. Przedstawiają słowem, pieśnią i inscenizacją. Niektóre z tych zwyczajów wywodzą się jeszcze z czasów pogańskich, jak topienie Marzanny, czy chodzenie z kurkiem lub Gaik-Maik, tłuczenie pisanek.

To wszystko przeplatane recytacją wierszy naszych poetów jak — M. Konopnickiej, czy K. I. Gałczyńskiego i śpiewem polskich pieśni czy przysłów. Najbarwniejszy był obrazek — przedstawiający Śmigus-Dyngus, kiedy na tańczące na scenie dziewczęta z klasy VII-jej połyły się strumieniem wody z prawdziwych wiader i z prawdziwych konfetti.

Przewodniczący samorządu szkolnego — Zbyszek Niemiroski składa wszystkim zebrany życzenia "Wesołego Alleluja" i prosi księdza kapłana o poświęcenie stołów. Z kolei przystępujemy do dzielenia

Wielce Polskich organizacji z terenu Chicago z Wydziałem KPA wzięcie udziału w oficjalne zaproszenia od Zarządu miasta o wzięcie udziału w Chicagowskiej Paradzie Dwuchsetlecia (CHICAGO BICENTENNIAL PARADE), która odbędzie się 12 czerwca. Wyjazd o godz. 11:00 rano, ze skrzyżowania ulic State i Wacker Drive.

Organizacje, które wezmą udział w paradzie w ramach Kongresu proszone są też o wystanie do biura Wydziału zawiadomienia na adres 2952 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618 — (tel. 252-6655) z podaniem w przybliżeniu, ile osób weźmie udział.

Organizatorom zależy, na jak największą ilość Amerykańskich flag. Wszyscy więc uczestnicy indywidualnie proszeni są o zaopatrzenie się we flagi bez względu na ich wielkość. Organizacje posiadające flagi powinny je zabrać. Blizsze szczegóły będą podane w następnych komunikatach.

Wystąpmy licznie i dumnie, z godnością. Dołączmy starań nawet do szczegółów. Oddziały w Pochodzie winny wystąpić jednolicie umundurowane lub o ile możliwości w narodowych strojach polskich.

Obchód Konstytucji 3 Maja odbędzie się w tym roku w dwóch dniach — 1-go maja odbędzie się Pochód na State ulicy, który wyruszy ze skrzyż. Wacker Drive i State punktualnie o godz. 12-jej w południe, oraz zaraz po przejściu Pochodu — Program przemówień, który będzie wykonany na Civic Center Plaza.

Programowi przewodniczyć będzie prezes ZNP i KPA Alojzy A. Mazewski. W Programie wygłoszone zostaną przemówienia Głównego Mówcy, którym będzie do stołny mówca z Washingtonu — nadto zebrani usłyszą innych mówców w programowych. Szczegółowy Program ukaże się w Dzienniku Związkowym w najbliższym czasie. W niedzielę, dnia 2-go maja odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo wchodzące w program Obchodu Konstytucji 3 Maja.

Frankie Yankovic, nazywany "królem polki" wystąpi ze swym zespołem muzycznym w restauracji Pheasant Run, w St. Charles, Ill., w piątek, 21 maja. Bilety w cenie \$12.50 włącznie z kolacją, która rozpocznie się o 7:30. Dancing od 9-jej wieczorem do 1-jej po północy. Po rezerwacji telefonować 261-7366.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Frankie Yankovic Wystąpi w St. Charles, Ill.

Frankie Yankovic, nazywany "królem polki" wystąpi ze swym zespołem muzycznym w restauracji Pheasant Run, w St. Charles, Ill., w piątek, 21 maja. Bilety w cenie \$12.50 włącznie z kolacją, która rozpocznie się o 7:30. Dancing od 9-jej wieczorem do 1-jej po północy. Po rezerwacji telefonować 261-7366.

Miko-Machalski Mistrz Pantomimy



San Jose, Calif. (KW) — Urodzony w Polsce, Bronisław Machalski, znany w świecie artystycznym jako "Miko" uważany jest powszechnie za mistrza pantomimy. Machalski w dzieciństwie utracił słuch i dźwięków, więc jako głuchoniemy wystudiował wszystkie tworzone w jego występach kreacje do sztuki klasycznej i tradycji.

Machalski, lat 33, odbywa obecnie turę po Stanach Zjednoczonych. Jego występ w San Jose, 29 marca, w San Jose Center For Performing Arts, spotkał się z wielkim zachwytem recenzentów. Do najlepszych jego numerów programowych należy "Spacer z parasolem", potem "Walka z wiatrem", jak twierdzi recenzentka pisma lokalnego w San Jose, Dorothy Nichols. "Miko" po przybyciu do San Jose odwiedził szpital dla dzieci, wśród których wzbudził ogromny entuzjazm. Machalski występował w teatrach europejskich, a przed kilku tygodniami rozpoczął turę po Stanach Zjednoczonych.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano Brunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur Brunswick 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZYSTO
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

W Radzie Powiatowej

Zmarł komisarz powiatowy śp. Charles Bonk. Jest więc wakans w tej władzy samorządowej pow. Cook, który zostanie wypełniony przez mianowanie nowego komisarza przez demokratycznych komisarzy powiatowych (po śmierci Bonka jest ich dziewięciu).

Sprawa ta wchodzi w zakres bardzo wyraźnych interesów Polonii, gdyż nasz stan posiadania w polityce w ostatnim czasie skurczył się poważnie. Podnosiliśmy z tego powodu alarmy i wysuwaliśmy żądania, ale okazało się, że dyrygenci sytuacji politycznej nie zrozumieli się o odpowiednie uwzględnienie interesów wielkiej przecież licznie społeczności polonijnej. Utraciliśmy poważne stanowiska sędziowskie, a próba wprowadzenia grupy niezależnych polonijnych kandydatów na stanowiska sędziowskie nie powiodła się, ponieważ "maszyna" partyjna demokratów była im przeciwna.

W Radzie Powiatowej mieliśmy poprzednio trójkę komisarzy: Mateusz Bieszczat, Charles Bonk i Lillian Piotrowska. Gdy umarła Piotrowska, jej miejsce zostało obsadzone przez przedstawicielkę "Latinos". Nie odniosły skutku sugestie, aby na miejsce Piotrowskiej wszedł kandydat czy kandydatka z Polonii.

Otóż trzeba wysunąć stanowcze żądanie pod adresem kontrolujących Partię Demokratyczną czynników, jak i pod adresem polonijnych komitetymanów, aby po śmierci

Bonka nie powtórzyła się sytuacja podobna do sytuacji po śmierci Piotrowskiej. Następca Bonka powinien być Amerykanin polskiego pochodzenia i nie przedstawia żadnej trudności znalezienie odpowiedniego, wykwalifikowanego kandydata. Niech tylko dobrze rozejrzą się nasi komitetymani i niech uzgodnią między sobą kandydaturę. Byłoby najgorzej, gdyby w tej sprawie wystąpili tradycyjne różnice w stanowiskach naszych komitetymanów, bo wówczas rozegranie sytuacji dla kontrolerów politycznych demokratycznego patronatu jest bardzo łatwe.

Trzeba też podkreślić, że decyzja o obsadzie stanowiska po śp. Bonku tylko teoretycznie i formalnie należy do wspomnianej dziewiątki demokratycznych komisarzy powiatowych. W praktyce życia politycznego bowiem jest jasne, że sprawę zadecyduje przywódca demokratów w pow. Cook, mayor Richard J. Daley.

Otóż pod adresem Mayor'a wysuwamy postulat, aby Polonia nie utraciła pozycji w Radzie Powiatowej. Na miejsce Bonka powinien być mianowany Amerykanin polskiego pochodzenia. Byłoby nie do przyjęcia, gdyby znowu zagrały partyjne interesy zakulisowe i gdyby, podobnie jak po śmierci śp. Piotrowskiej, obecny wakans w Radzie Powiatowej został obsadzony nie przez przedstawiciela Polonii.

Chińska Pomoc Dla Egiptu

Zawarcie układu chińsko-egipskiego w sprawie wojskowej i gospodarczej pomocy Pekinu dla Egiptu jest dużej wagi posunięciem politycznym. "Mamy wspólnych wrogów", oświadczył chiński premier Hua w czasie przyjęcia na cześć egipskiej delegacji, a nie trudno domyśleć się, że tym "wspólnym wrogiem" są przede wszystkim Sowiety.

Układ o pomocy wojskowej obejmuje dostawę części uzbrojenia. Chiny bowiem, jak i Egipt, korzystały z sowieckich dostaw zbrojeniowych, ale oba kraje zerwały współpracę z Moskwą. Egipt nie mógł uzyskać właśnie dostaw części zapasowych do uzbrojenia, jakie napływały wówczas, gdy w stosunkach sowiecko-egipskich panowała przyjaźń. Komuniści chińscy po dojściu do władzy opierali się głównie na dostawach sowieckiego uzbrojenia i trzębą sądzić, że albo mają dostateczne zapasy części, albo też produkują je we własnym zakresie, skoro mogą zaopatrywać w nie egipskie siły zbrojne.

Według doniesień z Hongkong, który jest wyjątkowej wagi punktem obserwacyjnym dla sytuacji w Chinach, zachodni komentatorzy dyplomatyczni nie sądzą, aby chińskie dostawy zbrojeniowe dla Egiptu były na wielką skalę. Sowiety dostarczały bowiem Egiptowi uzbrojenie na masową skalę, a do tego była to broń nowoczesna.

Dalej wskazuje się, że w przypadku nowego konfliktu zbrojnego izraelsko-egipskiego chińskie dostawy broni napotykałyby na poważne trudności techniczne, ponieważ wchodzi w grę takie czynniki jak odległość, brak chińskiego transportu lotniczego, brak transportowców morskich. Stąd też zachodni obserwatorzy nie sądzą, aby Chiny były zdolne całkowicie zastąpić Sowiety w zakresie zaopatrywania Egiptu w broń.

Układ chińsko-egipski ma jednak wymowę polityczną, co widać wyraźnie z zagrań propagandowych, jakie towarzyszyły podpisaniu układu w Pekinie. Chińczycy zresztą nie kryją się, że ich zainteresowanie zagadnieniami Środkowego Wschodu wynika z antysowieckiej postawy.

Wieżenie? Ejże...

Gdy były potentat polityczny w Chicago, Thomas E. Keane, zgłosił się do więzienia w Lexington, Ky., aby odsiadywać karę pięciu lat więzienia, wydarzenie to nabrało posmaku sensacji prasowej, choć przypuszczalnie będzie ona krótkotrwała. To też reporterzy prasy śródmiejskiej opublikowali relacje, omawiające przybycie Keane do więzienia, zarejestrowanie go zgodnie z procedurą więzienną oraz przydzielenie go do celi, w której będzie mieszkał łącznie z pięciu innymi więźniami.

Ale te szczegółowe przesłonięte zostały informacjami o charakterze więzienia w Lexington, Ky., które nosi nazwę Federal Correctional Center, gdy poprzednio obecny teren więzienny mieścił U.S. Public Health Service Hospital.

Jest to bardzo osobliwe więzienie. W klasyfikacji formalnej określa się je jako "minimum security facility", ale reporter "Chicago Daily News" doniósł, że więzienie to uważane jest również za jedno z najbardziej "innovative" (nowatorskich, a więc chyba i doświadczańskich) więzień w kraju. Dlaczego?

Poza zbiorowymi celami dla więźniów są i prywatne pokoje. Były alderman chicagowski Paul Wigoda (49) mieszka właśnie w "prywatnej" celi. Przypuszcza się, że i Keane uzyska z czasem taką samą celę. Ponieważ więzienie posiada odrębne oddziały męski i żeński, ale obie kategorie więźniów mają okazję do spotkań się ("they can enjoy each other's company") — relacjonował reporter "CDN", gdy idą do szkół, gdy pracują lub korzystają z urządzeń rozrywkowych (kino na terenie więziennym, jak i w mieście Lexington, pikniki, jazda

konna, golf i... tańce). I reporter notuje, że małżeństwa mogą korzystać z weekendów od południa w piątki do późnego wieczoru w niedzielę "w motelu czy też hotelu w Lexington, na swój koszt, jak oświadczają władze więzienne".

Każdy budynek więzienny posiada salę rozrywkową, bibliotekę z książkami i piszami, telewizję, łodówki dobrze wyposażone oraz piec do podgrzewania wieczornych przekąsek, za które więźniowie muszą płacić.

Można więc westchnąć: Bodajto siedzieć w amerykańskim więzieniu dla prominentów.

To i Owo

W zeszłym roku utworzono w Polsce 12 nowych rezerwatów przyrody. Ochroną objęto m.in. brzoze niską — polodowcową roślinę występującą w woj. bydgoskim. Wbrew nazwie jest to krzew i w niczym nie przypomina drzewa brzozy.

W woj. chełmskim na terenie rezerwatu "Siedliszcze" objęto ochroną stary las, w którym znajdują się miejsca legowe orlika krzykliwego — ptaka należącego w Polsce do rzadkości. Łącznie liczba rezerwatów w Polsce przekracza obecnie 640.

* * *

12 listopada 1975 r. została przyjęta na członka ONZ Republika Wysp Komorskich, zgodnie z zaleceniem Rady Bezpieczeństwa. Państwo to, będące do niedawna francuską kolonią, ma zaledwie 280,000 mieszkańców. Jest to 143ci członek ONZ.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

CZERWONY CIEN

DAILY NEWS — "Postępy komunizmu w większych krajach europejskich — mówił niedawno sekretarz stanu Kissinger — doprowadziłyby prawdopodobnie do serii wydarzeń, w wyniku których inne kraje europejskie ulegałyby pokusie posuwania się w tym samym kierunku. To z kolei doprowadziłoby do sformowania rządów, z którymi charakterystycznie dla naszych atlantyckich stosunków współpraca stałaby się coraz bardziej utrudniona".

Oczywista wydaje się słuszność tej dokonanej przez Kissingera analizy niebezpieczeństwa powstającego na skutek wzrostu komunistycznych wpływów w Europie zachodniej. Niemniej zakwestionowana ona została ostro przez trzech rzeczników — w dziedzinie polityki zagranicznej — czołowych kandydatów demokratycznych na prezydenta: George Balla, doradcę senatora Henry Jacksona, profesora Zbigniewa Brzezńskiego, członka zespołu Jimmy'ego Cartera oraz Paula Warnke, który udziela porad Carterowi, Udallowi i Hubertowi Humphreyowi. Były podsekretarz Stanu Ball najbardziej zdecydowanie wśród tych trzech ekspertów zwalczał tę — jak to określił — "zachodnioeuropejską teorię domino" Kissingera. Twierdzi on, że udział komunistów w rządzie włoskim jest bardzo prawdopodobny, uważany wprost za nieunikniony "przez większość narodu włoskiego".

Jeżeli do tego dojdzie, powinniśmy — twierdzi Ball — uważać komunistów włoskich jako niezależnych działaczy, a nie lokajów Moskwy. Widocznie przyjmuje on za dobrą monetę liczne publiczne wypowiedzi włoskich i francuskich przywódców komunistycznych na temat nacjonalistycznego charakteru i demokratycznych celów ich partii. Ale żadne z naszych dotychczasowych doświadczeń z komunizmem nie uzasadnia tego optymizmu.

Zapewne, dla ustalenia swych listów uwierzytelniających jako odpowiedzialnych, godnych szacunku członków społeczeństwa, komuniści zachodnioeuropejscy gotowi są przyjmować nienaganne demokratyczne maniery, aby dostać się w skład rządów. Kissinger troszczy się jednak — jak powinni wszyscy Amerykanie — sytuacją, jaka wytworzyłaby się w razie groźby konfliktu zbrojnego między Wschodem a Zachodem. Obawia się on, że w razie takiego kryzysu komuniści zachodnioeuropejscy instynktownie nawrócą do swej dawnej "przynależności", paraliżując w wolnym świecie wolę oporu przeciw komunistycznej ekspansji. Uważamy, że tak by się właśnie zdarzyło.

Sama obecność komunistów na wpływowych stanowiskach w którymkolwiek państwie zachodnioeuropejskim byłaby fatalna dla Paktu Atlantycznego. Nawet gdyby wstrzymali się oni od otwartego sabotażu Paktu, wszystkie jego plany strategiczne i obronne byłyby beznadziejnie narazone na szwank.

Stojmy wobec wyraźnej aktualnej groźby dla całej struktury bezpieczeństwa wolnego świata. Niepokojącym jest, że troskę Kissingera wobec tej sytuacji zbywa się lekceważąc jako nerwową gadaninę przepracowanego "alarmisty".

POLE MINOWE W LIBANIE

THE NEW YORK TIMES — Ostrożna interwencja wojsk syryjskich za zgodą izraelską oraz stałe pośrednictwo prezydenta syryjskiego Hafeza al-Assada, wspomaganego przez niezależne amerykańskie i francuskie wysiłki dyplomatyczne, wydają się przyczyniać do utrwalenia rozejmu w libańskiej wojnie domowej. "Kroczymy przez pole minowe i sytuacja może doprowadzić do wybuchu już jutro" — ostrzegł jednak w ubiegłym tygodniu sekretarz stanu Kissinger. Ale nowa uгода między prezydentem Assadem a palestyńskim ruchem pod przywództwem Yasira Arafata zapowiadać się zdaje wzniesienie rozejmu i postępek ku politycznemu układowi w tej trwającej już od roku walce zbrojnej, jaka pochłonęła ponad dziesięć tysięcy żył ludzkich i groziła spowodowaniem nowej wojny arabsko-izraelskiej.

Mimo wzajemnej nieufności i nerwowości Syrii i Izrael mają wspólnie zainteresowania w odbudowie jednoci i stabilizacji Libanu, jako dzielącego ich bufor. Assad jasno zdaje sobie sprawę, że chwiejny lub podzielony na dwa słabe rejon chrześcijański i muzułmański — względnie opanywany przez palestyńskich partyzantów — Liban wystawiony będzie na okupowanie swej południowej części przez Izrael. Wytworzyłoby to o wiele dłuższą i niebezpieczniejszą granicę izraelsko-syryjską niż obecnie w rejonie wzgórz Golan.

Libański parlament zebrał się na krótko i uchwalił poprawkę konstytucyjną dla umożliwienia bliższej już zdaje się, rezygnacji prezydenta Suleimana Frangieh. Problem polega obecnie na pytaniu, jak doprowadzić do ugody w sprawie wyboru nowego chrześcijańskiego prezydenta, który mógłby przeprowadzić konieczne reformy, odbudować nową libańską policję i wojsko oraz rozbroić przeszło trzydziście różnych prywatnych armii w kraju.

Nie przeprowadzi się tego wszystkiego szybko i wiele nadarzać się będzie sposobności do złamania rozejmu. Ale narzucona lewicowym i palestyńskim partyzantom wstrzeźliwość, przy precedensie użycia wojsk syryjskich za zgodą izraelską — jak też uznanie przez Izrael i Syrię wspólnych swych interesów w ustabilizowanym Libanie — dostarcza nowej sposobności do osiągnięcia politycznego porozumienia.

"FAKTOR HUMPHREYA"

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Zadać sobie można pytanie, dlaczego prezydent Ford uporczywie powtarza, że nadal myśli, iż demokraci mianują jako swego nominata Huberta Humphreya, najbardziej widocznego z "niekandydatów". Może to być po prostu opinia jednego starego zawodowego polityka o drugim. Może też stanowi to wyraz nadziei republikanina, uważającego, że Humphrey będzie najłatwiejszym do pobicia kandydatem demokratycznym. Może to być próba pomniejszenia pozostałych kandydatów — Cartera, Jacksona i Udalla — jako "mniej ważnych" od Humphreya, mimo ich energicznej kampanii wyborczej.

Przeciw takim interpretacjom protestuje jednak wielu demokratycznych działaczy. Niektórzy z nich zapewniają, że Humphrey cieszy się wśród wyborców jednakową popularnością jak Jimmy Carter, mimo całej jego energicznej i skutecznej kampanii. Humphrey jest coraz bardziej "publicznie widoczny, co świadczyć się zdaje, że zdał on sobie sprawę, iż, jeżeli chce uzyskać nominację, nie może ściśle stosować się do zaleceń mu recepty, wedle której najlepszą dla niego w tym roku polityką będzie wstrzymanie się od polityki. Na pewno "wyglądał" on na kandydata podczas ostatniego swego wystąpienia na zebraniu American Society od Newspaper Editors.

Jego nominacja zapewniłaby bez wątpienia narodowi amerykańskiemu jasny wybór — czy przeciwnikiem jego byłby Ford, czy (jak to niektórzy nadal uważają za możliwe) Ronald Reagan. Podczas gdy wszyscy inni kandydaci odznaczają się, w mniejszej lub większej mierze, od "wielkiego rządu", Humphrey pozostaje nieustraszenie jego obrońcą, jako narzędzia dla dopomagania narodowi. W dziedzinie polityki zagranicznej pozostaje on wprawdzie zdecydowanym antykomunistą, jak w latach zimnej wojny, ale zmierza do szukania rozwiązań drogą współpracy z przeciwnikami — w każdym razie w większym stopniu niż, powiedzmy, senator Jackson.

W swym niedawnym wystąpieniu telewizyjnym, Humphrey stwierdził, że "lubi wiedzieć", jakie jest nastawienie narodu. Jego zadaniem — podobnie jak wszystkich innych kandydatów obu partii — jest tak wyraźne określenie swego stanowiska, by obywatele dokonali mogli mądrego wyboru.

Hymn Na Cześć
Sowieckiej Dominacji

Nowojorski "Times", który starannie wstrzymywał się przez długi czas (poza ogłoszeniem artykułu swego, raczej "nieortodoksyjnego" w porównaniu z obowiązującą linią redakcyjną, korespondenta C. L. Sulzbergera) od omawiania burzy powstałej wokół tzw. doktryny Sonnenfeldta, wystąpił wreszcie ostatnio z obroną tego czołowego doradcy sekretarza stanu Kissingera od spraw sowieckich. W swym artykule redakcyjnym utrzymuje on z niezbitą pewnością, że obecnie, po ogłoszeniu sporządzonego przez Departament Stanu oficjalnego wyliczenia z "pouczenia", jakiego udzielił Sonnenfeldt, zwołanym na odprawę do Londynu amerykańskim ambasadorom w stolicach europejskich, jasne jest, że ten pomocnik Kissingera w żadnym wypadku nie zalecał (poza może "niefortunnym" użyciem słowa "organiczny" na określenie pożądanych stosunków między Moskwą a jej satelitami) jakiegś zmiany waszyngtońskiej polityki wobec wschodniej Europy, w kierunku utrwalenia sowieckiej dominacji nad tym rejonem.

Waszyngton nadal, więc sprzyja — zapewnia "Times" — niepodległościowcom, a przynajmniej "autonomicznym" tendencjom czy aspiracjom ujarzmionych przez Moskwę narodów i jedynie wstrzymuje się od zachęcania ich do jakichś lekkomyślnych, skazanych na tragiczne stłumienie, powstań przeciw sowieckiej władzy — czego notabene nikt ani nie pragnie, ani nie zaleca.

Dziwnym jest jednak raczej, że taka "naturalna" — wedle "Timesa" — interpretacja rysu amerykańskiej polityki przez Sonnenfeldta nie nasuwała się wysłuchującym w pełni (a nie w streszczeniu) jego uwag amerykańskim ambasadorom, z których część przynajmniej ma chyba wystarczające doświadczenie dyplomatyczne, by wyczuć wszelkie niuanse udzielanych im przez wysokiego funkcjonariusza Ministerstwa Spraw Zagranicznych pouczeń. A oni właśnie potwierdzili w swych rozmowach z Sulzbergerem słuszność zarówno relacji jak interpretacji tych oświadczeń, wyrażonej przez publicystów R. Evansa i R. Novaka, którzy pierwsi donieśli, na podstawie "przebiegniętych" — ku wyrażnemu niezadowoleniu Kissingera, czemu dał on niedwuznaczny wyraz — informacji o przebiegu tej londyńskiej konferencji.

Podobnie jak nieprzekonywujące były wszelkie późniejsze zaprzeczenia — od prezydenta Forda poprzez sekretarza stanu aż do samego Sonnenfeldta — do których zresztą przypuszczalnie w ogóle by nie doszło, gdyby nie tegoroczne wybory — tak chybiona wydaje się cała sofistyczna argumentacja "Timesa", zwłaszcza jego pośrednie zapewnienia, że nikomu nawet do głowy nie przyszłoby w wolnej Ameryce aprobowanie sowieckiej dominacji w Europie wschodniej.

O tym, że jednak nie tylko "przychodzi to do głowy" pewnym ludziom, ale że hegemonia Moskwy spotyka się wprost z zachwytem niektórych przynajmniej Amerykanów, świadczy opublikowany ostatnio przez "Washington Post" list na ten temat. Wypowiedzi te zasługują na szersze przytoczenie, choćby dla wyzbicia się złudzeń na temat "ogólnej sympatii" tutejszej dla ujarzmionych narodów Europy środkowej i — wschodniej.

Wobec "całego tego skomlenia i częstania na temat losu wschodniej Europy" autor listu uznaje, że "jest już najwyższy czas na jasne postawienie sprawy dla tych Amerykanów, którzy zapomnieli lekcje historii". Przypomina on więc im, że dwie ostatnie wojny światowe zaczęły się właśnie w Europie wschodniej — pierwsza w rezultacie "morderstwa na Bałkanach", a druga na skutek "pośpieszenia przez trapiącą wyrzutami sumienia — Wielką Brytanię z pomocą autorytatywnej Polsce, po poświęceniu demokracji przez Czechosłowację" na pastwę Niemcom.

Poza tym kraje wschodniej Europy, które były "wolne" (cudzośćw autora listu) od 1919 do 1939 roku, stały się w większości "represyjnymi, i wzajemnie wobec siebie wrogimi, faszystowskimi dyktatorami, gotowymi jak szkalaki do pożarcia terenów swych sąsiadów przy pierwszej sposobności".

Nakreśliwszy taki obraz poprzedniej "rzeczywistości", — autor listu pieje peany na cześć obecnej sytuacji, stwierdzając, że "przez przeszło trzydzieści lat utrzymywano pokrywe nad wschodnioeuropejską zapalną skrzynią, uniemożliwiając tamtejszym chandryczącym się i awanturującym się narodowościom w skakaniu sobie do gardła... Czy nie jest to coś przemawiającego za trzydziestoma latami pokoju w tym rejonie, niegdyś jednym z najmniej ustabilizowanych w świecie? Czy też panowie Evans, Novak i Spółka nadal chcą, abyśmy umierali za Warszawę, Wilno (Wilno) Budapeszt i Bukareszt?"

Te retoryczne pytania, podobnie płytkie jak znajomość historii autora listu, wymagająby dłuższej repliki, zapewne jednak bezcelowej przy tego rodzaju mentalności przegołtanej sowieckiej, "zapewniającej pokój od trzydziestu lat", dominacji. Pan ten nie słyszał, albo raczej nie chciał słyszeć, o tragicznym powstaniu węgierskim, o "październiku" w Polsce, o brutalnym stłumieniu przez sowieckie czołgi "praskie wiosny", o krwawych rozruchach w nadbrzeżnych miastach polskich — bo "nie pasowałoby" to do jego obrazu "przeszło trzydziestoletniego pokoju".

Nasuwa się jednak pytanie, kiedy to właściwie Amerykanie nie "umierali" za Warszawę, Wilno, Budapeszt czy Bukareszt — choć frazes ten przypomina francuskie defetystyczne hasło "nie będziemy umierać za Gdańsk". Wiadomo ostatecznie, że Stany Zjednoczone nie przystąpiły z własnej inicjatywy do wojny w Europie, ale że wojnę tę wypowiedziały im Niemcy. Oczywiście żołnierze amerykańscy ginęli na frontach europejskich, ale w obronie interesów swego kraju, a nie za wyzwolenie Rzymu czy Paryża, a już na pewno nie Pragi, Warszawy czy Budapesztu. A jeżeli by rzeczywiście za to ginęli, to śmierć ich poszła na marne — bo stolice te wpadły wraz z całym ich krajami i narodami pod jarzmo sowieckie, mogące wprowadzić odpowiedź piszącemu do prasy listy amerykańskiemu entuzjastce rosyjskiego imperium, ale na pewno nie tamtejszej ludności wolnych (bez cudzośćw) poprzednio państw.

Nowy Dziennik

Sprzedaż
Samochodów

W pierwszym kwartale br. sprzedano w kraju 2,384,000 nowych samochodów, w tym 329,000 importowanych. Dla porównania w pierwszym kwartale 1975 roku, sprzedano 1,932,000 samochodów. Gdy obecne tempo sprzedaży utrzyma się, Amerykanie w tym roku zakupią 10,300,000 nowych samochodów. Byłoby to dobry rok, ale nie rekordowy. Rekord należy do roku 1973, gdy sprzedano 11,439,000 nowych samochodów.

Wszystkie trzy wielkie koncerny samochodowe wykazują poważną zwyżkę sprzedaży nowych wozów w pierwszym kwartale tego roku. Jedynie najmniejsza firma "American Motors" sprzedała w pierwszym kwartale o 4 procent mniej samochodów (68,506) niż w tym samym okresie ub. roku.

Broń z Taiwanu

Kraje azjatyckie otrzymują poważne dostawy broni z Taiwanu. Brak jest o tym zmianek w zestawieniach handlu zagranicznego Chińskiej Republiki, ale wiadomo, że broń z Taiwanu otrzymuje Korea Południowa, Malajzja, Singapur, Filipiny, Indonezja i przypuszczalnie inne kraje.

Dostawy dotyczą karabinów, raket, karabinów maszynowych, moździerzy i amunicji. Produkcja broni w Taiwan rozwija się od 15 lat i istnieje obecnie informacja, że posiada ona obecnie i możliwości produkowania raket dla samolotów.

Pokłady Węgla

Specjaliści z U.S. Bureau of Mines sądzą, że istnieją dobre możliwości odkrycia nowych pokładów węgla w stanie Rhode Island i w południowo-wschodniej części stanu Massachusetts. Na terenach, na których mogą istnieć pokłady węgla, zostaną podjęte krótkotrwałe badania geologiczne, gdyż National Science Foundation przeznaczyła na ten cel \$200 tysięcy.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

PILKARZE BELGII I FRANCJI REWELACJAMI PUCHAROW EUROPY

Rewanżowa seria półfinałowych spotkań europejskich pucharów piłkarskich wyłoniła 6 najlepszych klubowych jedenastek kontynentu, które walczyć będą o pucharowe trofea.

12 maja — jak już poprzednio donosiliśmy — na stadionie Hampden Park w Glasgow zmierza się o najcenniejszą z trzech nagród — Puchar Europy) drużyny Bayern (Monachium) i St. Etienne (Francja). O ile Bayern, obrońca trofeum i dwukrotny dotychczas jego zdobywca był od początku faworytem rozgrywek, to postawa St. Etienne stanowi dla wielu kibiców tego sportu zaskoczenie.

Mistrz Francji wykazał dalsze postępy — i tworzy dziś wartościowy zespół. Wyeliminowanie tak renomowanych drużyn, jak Dynamo (Kijów) czy PSV Eindhoven (Holandia) jest tego najlepszym świadectwem.

Teoretycznie faworytem finału wydają się być piłkarze Bayern, którzy w Monachium zdeklasowali słynny Real, Madryt. Ale w Glasgow każdy wynik będzie możliwy.

Tegoroczna edycja europejskich pucharów ma jednak swoją sensację. Jest nią znamienna postawa drużyn belgijskich: Anderlechtu (Bruksela) i FC Brugge. Dwa zespoły w finałach to wyczyn, który do tej pory udawał się rzadko nawet futbolowemu potęgom, do których Belgowie nie należą przecież.

Anderlecht — zdeklasował Sachsenring (Zwickau) Wsch. Niemcy i 5 maja spotka się w finale Pucharu Zdobywców Pucharów z angielskim zespołem West Ham United. Belgowie mają wielką szansę, zwłaszcza, że finał odbędzie się w Brukseli.

FC Liverpool marzy o powtórzeniu sukcesu sprzed 3 lat, gdy zdobył Puchar UEFA. Trzeba przyznać, że Anglicy są bliscy tego wyczynu. Najtrudniejszą chyba przeszkodę (Barcelone) pokonali w półfinale. W finałowych spotkaniach z belgijską rewelacją — FC Brugge (28-go kwietnia w Liverpoolu i 19 maja w Brugge) zespół trenera Keegena ma chyba więcej szans na końcowy triumf.

Dotychczasowy przebieg pucharowych pojedynków — wykazał, że końcowe wyniki nie zawsze zgadzają się z przedmeczowymi prognoząmi. W finałowych rozgrywkach — prawdę mówiąc — faworytów nie będzie.

OLIMPIJSKIE ELIMINACJE

W ostatnim meczu eliminacji olimpijskich strefy europejskiej w grupie II — Czechosłowacja wygrała w Bratysławie z Austrią 5:0 (3:0). Awans z tej grupy wywalczyła jednak drużyna Niemiec Wschodnich.

W ub. środę rozegrano też ostatni mecz w grupie IV, w którym Rumunia pokonała w Bukareszcie Holandię 5:1 do przerwy 3:1. Mimo zwycięstwa Rumuni przegrali rywalizację o awans z Francuzami, którzy zajęli pierwsze miejsce w grupie dzięki korzystniejszej różnicy bramek.

Johan Cruyff, będzie nadal występował w Barcelonie. W ub. tygodniu we wtorek podpisał kontrakt z hiszpańskim klubem, zobowiązując się do gry w Barcelonie jeszcze przez rok.

W towarzyskim meczu piłkarskim zachodniemiecka Fortuna (Duesseldorf) rozgromiła na terenie USA zawodową drużynę amerykańską SC Hartford 8:1.

W piłkarskim turnieju — o Puchar Mitropa, Austria — Wacker pokonała Velez Mostar 2:1, a SW Innsbruck zremisował ze Zbrojovką Brno 1:1.

46-letni szkoleniowiec jugosłowiański Miljan Miljanic, obecny trener Realu (Madryt), będzie trenerem Arsenalu. Tak więc po raz pierwszy od założenia londyńskiego klubu (1886 r.) opiekę nad jego piłkarzami sprawować będzie zagraniczny trener.

PLEBISCYT TYG. "SPORTOWIEC"

Dorocznym zwyczajem —

dziennikarze polscy piszący o koszykówce wzięli udział w Plebiscycie tygodnika "Sportowiec" na najlepszego koszykarza roku. — Zdecydowane zwycięstwo odniósł — w tym Plebiscycie zawodnik gdańskiego Wybrzeża Edward Jurkiewicz. — który uzyskał 110 punktów przed Andrzejem Sewerynem z krakowskiej Wisły — 70 oraz Wiesławem Wypychem z warszawskiej Polonii — 30 pkt.

SPORT W UNESCO

W stolicy Francji odbyła się — pod egidą UNESCO — konferencja ministrów i kierowników resortów kultury fizycznej i sportu ze 101 krajów. Obrady charakteryzowała szeroka dyskusja na temat rozwoju kultury fizycznej i sportu na całym świecie. Dyskusja wykazała, że zdecydowana większość krajów zainteresowana jest maksymalnym rozwojem kultury fizycznej wśród młodzieży.

Wiele miejsca poświęcono omówieniu zasad przygotowania kadr, wymiany specjalistów, znaczącego wykorzystania nauki, medycyny, architektury dla celów sportu. Szczególną uwagę poświęcono omówieniu zagadnienia roli kultury fizycznej i sportu w nowoczesnym społeczeństwie, określenia środków w rozwoju sportowej współpracy w celu umacniania przyjaźni między narodami.

MYŚL O MEDALU W MONTREALU CELEM PIŁKARZY BRAZYLII

Piłkarze Brazylii będą jednym z groźniejszych rywali "biało-czerwonych" w walce o olimpijskie medale w Montrealu. Brazylija przykłada dużą wagę do startu w igryskach, czego najlepszym dowodem jest fakt, że federacja piłkarska tego kraju powierzyła opiekę nad olimpijskim zespołem Osvaldowi Brandao. Ten świetny szkoleniowiec — jest trenerem pierwszej reprezentacji Brazylii przygotowującej się do mistrzostw świata — 78, które odbędą się w Argentynie.

W ub. tygodniu w środę — otrzymał nowe zadanie — medal w Montrealu. Brandao zastąpił dotychczasowego opiekuna olimpijczyków Brazylii — Thomasa Soaresa de Silva, znanego pod przydomkiem Zizinho.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

W Belgijskiej miejscowości Eupen — rozegrano finałowy turniej o Puchar Europy w siatkówkę kobiet. Trofeum to wywalczyły siatkarki Czechosłowackiej drużyny — Ruda Hvezda Sparta, wyprzedziły Lewski, Spartak (Sofia), Van Houten Heerlen (Holandia) i Cervená Zvezda Belgrad.

W stolicy Węgier (Budapeszt) odbył się wielomecz gimnastyczny kobiet. Zespołowo wygrały Węgry przed Polską, Szwajcarią i Hiszpanią. Indywidualnie najwięcej punktów zdobyła Polka Lucja Matraszek 74,10 przed Węgierkami Matulay 73,95 i Nagy 73,75.

Szwedzki "Enfant terrible" — Ricky Bruch rozpoczął przygotowania do igrzysk olimpijskich w Montrealu. — "Pragnę — powiedział — ukoronować swoją karierę lekkoatletyczną złotym medalem olimpijskim i dlatego diametralnie zmieniłem tryb życia. Nie istnieją już dla mnie piwo, kawa i słodycze. Czuję się świetnie, a wkrótce wyjadę do Stanów Zjednoczonych na cykl zawodów. Za najgroźniejszych rywali uważam w Montrealu Johna Powella i niestrudzonego Danka".

Tenisiści stolicy Jugostawii po zwycięstwie w ostatnim meczu nad Czechosłowacją 4:3, po raz pierwszy zostali mistrzami rozgrywek ligi europejskiej. W kolejnej edycji tych rozgrywek w grupie 'A' wystąpią reprezentacje Jugostawii, Czechosłowacji, Szwecji, Francji, ZSRR, Węgier, Niemiec Zach. i Anglii.

W stolicy Bułgarii — trwa międzynarodowy turniej bokserki, z udziałem pięciu 13 krajów, w tym Polski. W ub. tygodniu we wtorkowej serii wieczornych walk polski reprezentant nie powiodło się. Jan Stec przegrał w wadze koguciej z Gonbatem (Mongolia), a Ryszard Węziński w piórkowej uległ na punkty S. Kolewowi (Bułgaria).

DZIEŃ DOBRY DZIECI!...

"Ach, Dzięki Ci, Panie, Ach, Dzięki"



Były to pierwsze polskie siostry, jakie rozległy się na ziemi amerykańskiej. W broszurze "Pierwsi Polacy w Ameryce" wydanej w Nowym Jorku w r. 1943 przez Fundację Pułaskiego, czytamy:

"W słoneczny dzień październikowy 1608 r. — odbiła łódź od żaglowca "Mary and Margaret" stojącego w małym oddaleniu od wybrzeży. W łodzi jechało pięciu Polaków. Kierownikiem tej pierwszej grupy polskiej w Ameryce był Michał Łowicki, — szlachcic polski, ale urodzony w Anglii, — z rodziny dawną tam osiadłą, a trudniący się importem z Polski do Anglii.

Pierwszy na brzeg wyskoczył Zbigniew Stefański z Włocławka, specjalista w zakresie wyrobu szkła, który po kilkumiesięcznej pełnej niebezpieczeństw podróży padł na kolana, wznosił dźwięki niebu i głosem pełnym wzruszenia zawała: "Ach, dzięki Ci, Panie, ach, dzięki".

Za Stefańskim w cichym skupieniu ustawili się: wymieniony już Łowicki, Jan Mata z Krakowa, wytwórca mydła, Stanisław Sadowski z Radomia, doświadczony budowniczy tartaków (ręcznych) oraz Jan Bogdan — z Gdańska, którego specjalnością była budowa żaglowców i łodzi.

Polacy przybyli do Jamestown 1 października 1608 r., to jest w rok po założeniu

Tulipanowa Historia

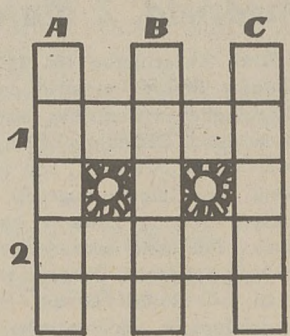
Chyba nie wiele innych roślin może się poszczycić takim bogactwem barw i kształtów, jak tulipan.



Do Europy przywędrowały tulipany z Azji, z Konstantynopola, w XVI wieku. — Pierwsze cebulki nie znanych dotąd kwiatów przywieziono w 1554 roku do Wiednia. Ale

Krzyżówka z "Kwiatkami"

Do krątek wpisz wyrazy o podanych znaczeniach.



Uczony Kandydatem

Albuquerque, New Mexico (UPI). Harrison "Jack" Schmitt, lat 40, jedyny cywilny naukowiec, który odbył spacer po powierzchni Księżyca w roku 1972, ubiega się o nominację Republikanów w prawyborach 1-go czerwca na urząd senatora stanu New Mexico. Schmitt, w razie otrzymania nominacji, będzie miał za oponenta demokratycznego senatora Josepha M. Montoya (D-N.M.), lat 61, członka senackiego komitetu, który prowadził śledztwo afery Watergate. Schmitt ma nadzieję, że zdoła uzyskać poparcie wyborców stanu New Mexico, podkreślając w swej kampanii, że Montoya od 40 lat piastuje różne urzędy, a od ostatnich dwunastu lat u rząd senatora, na którym nie wykazał większych zdolności.

Większość wyborców stanu New Mexico stanowią Demokraci.

Oskarżony o Pobicie Żony

Jonesboro, Ga. (UPI) — Herman Talmadge Jr., syn senatora ze stanu Georgia, został oskarżony o pobicie swej żony przed kilku tygodniami, z którą rozszedł się. Talmadge broker realnościowy, jak i jego żona nie stawili się w sądzie gdy doszło do rozprawy, wobec czego sprawę oddano do następnego tygodnia.

Szkoda Czasu i Atlasu...

Podobno, ostatni polski król, Stanisław August Poniatowski, który tak pięknie rozbudował warszawskie Łazienki, otrzymał kiedyś wiersz ułożony na swą cześć przez dość kiegoś poeetę.

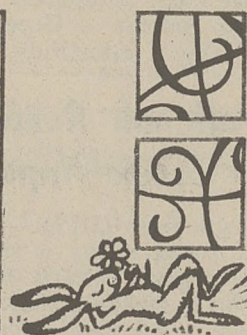
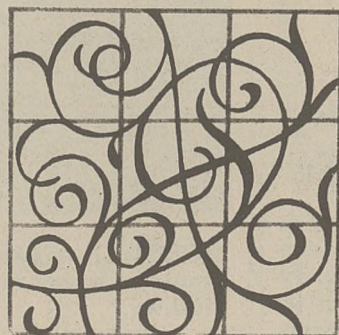
Wiersz był niezbyt piękny,

ale bardzo długi i wypisany na wstędze z drogiego wówczas atlasu. Król wiersz przeczytał, pocie wysłał podziękowanie, bo był grzeczny i do brze wychowany, ale powiedział: — szkoda czasu i atlasu...

Przysłowia Kwietniowe

1. Święta Agnieszka (20 kwietnia) wypuszcza skowronka z mieszka.
2. Ciepły kwiecień, mokry maj, będzie zboże, jako gaj.

Dla "Asów" z Pierwszej Klasy



Obok dużego kwadratu znajdują się dwa małe kwadraciki. Takie same są też na dużym kwadracie. Odnajdźcie je.

Opracowała: JANINA DUDA

Sting Invite Youngsters For Opening Night

Soccer teams from park districts and youth leagues with their banners flying will be out in full force at Soldier Field next Friday night, April 30, when the Chicago Sting opens its 1976 home schedule against Toronto Metros in the North American Soccer League, largest professional soccer league in the country. The Sting has designated opening night, April 30, as Youth Night. All youngsters appearing in their soccer uniforms will be admitted free along with their manager and coach. Over 2,000 young soccer players are expected to cheer the Sting to victory.

Teams from more than 80 park districts have been invited to participate in the Sting Youth Night.

Adding to the opening night festivities will be an exhibition soccer game between halves of the Sting-Tronto game, featuring sports celebrities such as Bobby Douglas, Bob Thomas, John Pont, Ray Meyer, Milt Pappas and others against members of the press, radio and TV including Roy Leonard and his son Kent, Brian Hewitt, Alan Burns and Jules Furth.

Managers are requested to prepare their team roster with names and addresses to be eligible for free chances on adult season tickets to be drawn at half-time.

Advance tickets for the youngsters will not be necessary. Youth teams in uniform will be admitted free through GATE 15 on the west side of Soldier Field between 6:30 PM and 7 PM on opening night only.

DO NASZYCH KLIENTÓW I PATRONÓW

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 2-jej po południu w przeddzień publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 2 po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 4-jej po południu — na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do czwartku do godziny 2-jej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-jej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-jej do 4-jej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

ZAKŁADY GRAFICZNE Wydawnictw Związkowych

POLSKA DRUKARNIA

poleca

WSZELKIEGO RODZAJU DRUKI:

DLA ORGANIZACJI — TOWARZYSTW
DLA pp. KUPCÓW — PRZEMYSŁOWCÓW
Szybko, Gwarantując Nowoczesnych Maszynach
Plaskich i Offsetowych.

Wykonujemy wszelkie prace w zakresie drukarstwa wchodzące:

PAPIER LISTOWY KOPERTY

ZAPROSZENIA NA WSZELKIE OKAZJE

PAMIĘTNIKI PROGRAMY

KONSTYTUCJE

ULOTKI FORMULARZE

BILETY itp.

W języku polskim lub angielskim.

PRACUJĄ U NAS POLSCY FACHOWCY UNIJNI.

Zwracajcie się do nas z całym zaufaniem pisząc:

Alliance Printers & Publishers, Inc.

1201 Milwaukee Ave.

Chicago, Ill. 60622

Telefon 278-8700

Teng Nie Poddął Się Całkowicie

Hong Kong (UPI). — Chiński organ partyjny "Dziennik Ludowy" twierdzi, że Teng Hsiao-ping, pozbawiony stanowiska pierwszego wicepreziera, wiceprzewodniczącego partii i szefa sztabu sił zbrojnych "nie poddał się całkowicie", a jego poplecznicy nadal są w opozycji do Mao Tse-tunga.

W innym artykule ten sam dziennik donosi, że dygnitarze, którzy wraz z Tengiem zostali "rehabilitowani" — w czasie rewolucji kulturalnej — nie zrewidowali swoich poglądów i nadal "znajdują się na drodze kapitalistycznej".

"Przez wyrzucenie Tenga z komitetu centralnego partii, spełnione zostało życzenie całej partii, całej armii i całego narodu. Niemniej jednak do dziś Teng jest w opozycji do Mao Tse-tunga i komitetu centralnego, któremu on przewodzi" — ostrzega "Dziennik Ludowy".

Agencja prasowa Nowe Chińskie stwierdza, że walka z "rewizjonistyczną linią" Tenga "pogłębia się".

Agencja przypomina podobne konflikty z przeszłości, od czasu utworzenia Chin komunistycznych w 1949 roku, i zawiada "nieuchronne konflikty w przyszłości".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPA—1490 kc

5 DNI

Od poniedziałku do piątku

MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie

od 6:30 do 7:00 rano

Sobota 11-11:30 rano

Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI

Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano

2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI

Właściciel

GODZINA SŁONECZNA

LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu

8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie

od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA

Codziennie

o 1:00, 3:30 i 6:30

oraz o 8-jej wiecz.

DR. W. SIKORA

Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC

Codziennie

od 4:30 po poł. do 6 wieczorem

W Soboty 4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA

MIGAŁOWIE, właściele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek

7:00-7:30 wiecz.

Kierownik

BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserszy

PELAGIA I BRONISŁAW

MROZOWIE

Rozbudowa Autostrad Europejskich

W Jugostawii rozpoczyna się w tym miesiącu budowę autostrady, która przez terytorium jugostawiańskie połączy Austrię i Włochy z Rumunią, Bułgarią i Grecją. Długość jej wyniesie 1.200 kilometrów.

Dwa rozgałęzienia autostrady rozpoczną się w Gorycji na granicy włoskiej i w Jasienicy na granicy austriackiej. Połączą się one pod Lubliana. Następnie autostrada pobiegnie przez Zagrzeb do

Belgradu, gdzie rozdzieli się ponownie na dwie odnogi: w kierunku Rumunii oraz Grecji i Bułgarii. W Niszu nastąpi jeszcze jeden rozdział na dwa kierunki: bułgarski i grecki.

Gorycja jest już związana z siecią autostrad włoskich. Natomiast w Jasienicy trzeba będzie przebić tunel na stronę austriacką w kierunku Klagenfurtu. Austriacy już budują autostrady, które połączą Klagenfurt z Wiedniem i Salzburgiem.

Za 10 lat automobilista będzie mógł przejechać z Calais do Salonicy w Grecji, nie zjeżdżając z autostrady.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojc, brat, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Józef S. Zielinski

(małż śp. Anastazji z domu Wróblewskiej) (teści śp. John F. Bracha i śp. Raymond Kozicki)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go kwietnia 1976 roku, o godzinie 7:20 rano, w podstarłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Owiejia, pnr. 2878 S. Throop ul., do kościoła Św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Helen Bracha, Wanda (Frank) Bortoli, Theodore (Lorraine), Lorraine (Raymond) Parker, Sabina z pierwszego męża Kozicki (Benedict) Wolski, Dolores (William) Koch, córki, syn, zięciowie i synowa; Walter Zielinski, brat; 20 wnucząt, 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Frank A. Owiejia, Telefon: 842-1070.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Helena Maciejewska

(z domu Dryszel) (babcia śp. Denise Maciejewskiej)

Członkini Tow. Zwycięstwa pod Warszawą Gr. 2798 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go kwietnia, 1976 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27-go kwietnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 8000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław i Eugenia, dzieci; Mildred, synowa; Edward Kozicki, zięć; Dennis i Lu Anne Maciejewski, wnuk z żoną; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Maria Bergiel

(z domu Stoch, żona śp. Jana) (matka śp. Leokadii Krupa)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. Św. Barbary Nr. 33 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go kwietnia 1976 roku, o godzinie 12:30 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb w niedzielę, dnia 26-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrzeżeni: Aleksander i Stanisław, synowie; Irena, córka; Anna, synowa; Kazimierz Krupa, zięć; Alan (Susan), Carol (Russell) Horn i Christine Krupa, wnuki i wnuczki; Stanisław Stoch, brat; Jan i Helena, brat i siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, Telefon: LA 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, śp.

Józef Bodnarowski

Członek Stow. Polskich Kombatantów II Korpusu i Stow. Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go kwietnia 1976 roku, o godzinie 12:50 po południu, przeżywszy lat 82.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym, pnr. 834 N. Ashland Ave. Msza św. żałobna zostanie odprawiona we wtorek, 27-go kwietnia o godzinie 8:30 rano, w kościele Św. Trójcy, a zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Maria (z domu Szymanska; z pierwszego męża Baczynska), żona; oraz rodzina w Polsce.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon: 421-5800.



MOSKWA. — Laureat nagrody Nobla Andrei Sakharow, lat 54, i jego żona zostali zabrani na komendę policyjną na Syberii i tam pobici. Małżeństwo planuje powrót do Moskwy.

Podjezany o Łapownictwo

Skarbnik pow. Winnebago, Douglas Aurand podejrzany jest o łapownictwo. Zażądał on rzekomo \$1.200 od Charles Wortha, wiceprezesa Colonial Bank w Rockford, w zamian za obietnicę zdeponowania funduszy powiatowych w banku. Władze federalne prowadzą dochodzenia w tej sprawie.

New York Ma Nadal Trudności

Przedstawiciele kół przemysłowo-bankowych w New Yorku różnią się w ocenie sytuacji finansowej tej metropolii z przedstawicielami władz miejskich i stanowych. Przemysłowcy i bankierzy są zdania, że choć New York otrzymał pożyczki od rządu federalnego, to jednak nadal miasto zagraża finansowe bankructwo.

Miasto musi już wkrótce zapłacić pożyczki plus oprocentowanie na rzecz rządu federalnego. Przedstawiciele władz są optymistami, że miasto weszło już na drogę zwalczania swoich trudności finansowych do 1978 r. Tymczasem koła przemysłowo-bankowe uważają, że te pożyczki nie dają podstaw do takiego optymizmu.

Wizyta Sekretarza Stanu w Afryce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tym rządzi prezydent Julius Nyerere, zwany przez mieszkańców kraju "nauczycielem" i uważany za jednego z najbardziej wpływowych przywódców afrykańskich.

W Dar es Sallam minister spraw zagranicznych Tanzanii — Ibrahim Kaduma — powiedział Sekretarzowi Stanu, że jeżeli sformowanie rządów większości możliwe będzie tylko poprzez wojnę partyzancką — "Tanzania" będzie musiała poprzeć sprawę.

W tanzanijskich kołach rządowych mówi się, że taką samą deklarację złożył prezydent

denat Nyerere, który później konferował z Kissingerem.

Dygnitarze Tanzanii powiedzieli też Sekretarzowi Stanu, że najlepszą pomocą Washingtonu w dążeniu do utworzenia rządów większości w południowej Afryce będzie "trzymanie się z daleka".

Dwutygodniowa wizyta Sekretarza Stanu w krajach afrykańskich ma na celu odbudowanie zaufania do Stanów Zjednoczonych i zapobieżenie wojnie rasowej w Rodezji.

Z uwagi na wpływy, jakimi cieszy się prezydent Nyerere, uważa się, że Tanzania jest jednym z najważniejszych etapów tej podróży.

Ford Przewiduje Wzrost Gospodarczy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

latach, przez zatrudnienie milionów bezrobotnych w robotach publicznych. Prezydent także skrytykował przedłożony przez Kongres budżet na rok fiskalny 1977 w sumie \$413 bilionów, czyli o \$17 bilionów więcej aniżeli przewidywał przedłożony przez Prezydenta budżet.

"Większość demokratyczna w Kongresie, mówił Prezydent uważa, że masowe wydatkowania pieniędzy na różne programy rządowe nie będzie miała wpływu na wzrost inflacji, ale doświadczenie

uczy nas, że przyczynia się to do coraz większego zadłużenia kraju, a z tym do wzrostu inflacji i bezrobocia."

Kongres rozpoczyna jutro obrady, a na pierwszym planie obrad znajduje się przedłożony przez Kongres budżet w sumie \$413.6 biliona, aprobowany przez Senat w dn. 14 kwietnia. W debatach nad budżetem jakie rozpoczęła się we wtorek, wielu Demokratów w Kongresie zapowiedziało, że będą zabiegać o obcięcie funduszy na cele obronne kraju, przeznaczając te sumy na różne programy społeczne i zapo-

możowe.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE. Bo każda staranna gospośka pamięta, że POLSKIE CIASTA, nie tylko na święta! A więc Gospośiu z farmy czy też z miasta

KUP W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM KSIĄŻKĘ

JAK PIEC CIASTA

Cena \$1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Maciej Siejak

Nad Pierwszym Polskim Zdaniem

Wśród najdawniejszych bałtyckich piśmiennictwa polskiego, których tak wiele dostarczyli nam śląscy skrybowie i kanceliści, jeden zwłaszcza bliższy blaskiem klejnotu najcenniejszego: pierwsze z napisane polskie zdanie. Ież już wieków przedtem polszczyzna obłaskawiała ziemię, rzeki, góry, ludzi i ich zajęcia, przedmioty i przyrodę, zmagając się sama z sobą, aby z tych zmagani wyjąć doskonalsza: potoczniejsza i jedyniejsza — nim nadszedł ów moment, w którym klasztor XIII-wieczny skryba już nie tylko polskie nazwy miejsc czy ludzi utrwalał na pergaminowej karcie, lecz całe zdanie o liściowym Bruka i jego pracowitej żonie.

"Księga henrykowska" — szczęśliwie dochowała się do naszych czasów. Jej 61 pergaminowych kart zapisywało kolejno 6 pisarzy z klasztoru cystersów, który powstał w 1227 roku w śląskim Henrykowie. Inicjatorą tej księgi, złożonej z dwóch części, z których pierwsza powstała w III połowie XIII wieku, a druga doprowadza opis dzieł fundacji henrykowskiej do 1310 roku, jest więc już zażytkiem XIV-wiecznym, znamy z imienia. Informacje dotyczące włości henrykowskich opat Piotr czerpał z opowiadań różnych ludzi, którzy znali ich dzieje. Wśród nich był chłop zwany się Kwieciek, który "swoim niepoństwem i cudactwem często o wielki śmiech przyprowadzał księcia pana Henryka starego i jego otoczenie, przeto na dworze księcia był w swoim czasie lubiany ponad innych krewniaków swoich". A że "brakowało mu jednej ręki, drugą zaś miał bez pożytku dla siebie, nazywali go podówczas Polacy Kiką..."

Już te dwa kacińskie zdania o Kwiecieku zwanym Kiką, który założył wieś zwaną — Kwieciekowie, dają wyobrażenie o gawędziarskim stylu "Księgi henrykowskiej", o barwności i plastyczności narracji, przeplatanej żywymi dialogami. A przecież ów styl nie jest jedynym bogactwem "Księgi", która jest prawdziwą kopalnią wiadomości o sposobie zakładania i nazywania miejscowości, części wsi, lasów, o rodowodzie nazwisk, czy przewzisk ludzi, o pochodzeniu różnych praw, zwyczajów, o gospodarce.

Oto dwa przykłady rodowodów polskich nazw na Śląsku: "Sam potok zwie się Jagielno, a to z tego mianowicie powodu, ponieważ Polacy od dawna w dolinie tego potoku często ślali ją głą. Stąd też i gród (...) nazywa się Jagielno (...)." W dawnych czasach siedział w grodzie, który znajduje się poła Olawą (...), pewien stary wieśniak książęcy, który zwał się Kołacz. Lecz że podówczas była tu ziemia lesista i pusta, tenże wieśniak władał w owym czasie wielu gajami i lasami w okolicy, stąd też owo terytorium z dawną zwie się Kołaczów, (...)." Wśród takich rozlicznych ciekawych wiadomości, bezcennych dla badaczy różnych dziedzin naszej przeszłości — znajdujemy wplecione w płynącą wartkim strumieniem kacińską gawędę o polskich sprawach na polskiej ziemi śląskiej owo pierwsze polskie zdanie, zapisane równym, — wielce starannym duktem w 1270 roku.

"Mąż Bogułał, nieraz wspólnie z żoną mówił: sine, ut

ego etiam molam, co brzmi po polsku: daj ut (że) ja pobruczę, at ty poczywaj, Tak to Czech ów meł na przemian z żoną i obracał niekiedy kamień, podobnie jak i ona. Widać to sąsiedzi, choć wtedy nieliczni, nazwali go Bogułał Brukał; stąd to całe jego potomstwo zwie się Brukałice."

Tak to ocalał od zapomnienia Bogułał, obdarzony przez złośliwych sąsiadów przewziskiem Brukał. Nie przystawało widocznie w tamtych odległych czasach zajmować się mężowi bałskimi zajęciami, do których należało mielenie ziarna przy pomocy kłamienia na mąkę. Brukał miał gołębie serce, lub tak bardzo kochał swoją żonę, że odważał się nieraz zastąpić ją przy brukałniu czyli hałasowaniu żarnami, a robiąc to w oczach sąsiadów, kazał jej odpoczywać. A może po prostu nie zdawał sobie sprawy ze złośliwości sąsiedzkich języków, które — nie bacząc na pobudki jego litosciwego czynu — obdarzyły go przewziskiem Brukał, które dzielił z nim musiał do jego potomstwa i... dzieli je po dzień dzisiejszy. Złośliwość sąsiedzka i jej przyczyna już przed wiekami poszły w zapomnienie, pozostało natomiast nazwisko: Brukałica lub Brukał. Gdyby jego posiadacz zwał się Bogułał, to z tego, jakie jest jego pochodzenie, wybyłaby prawdomówność swojemu przodkowi owe chwile liści nad ciężko pracującą żoną. Byłby dumny z nazwiska, które już kilka lat temu o bcho dło siedemsetlecie swego istnienia, a jego rodowód tłumaczy pierwsze zapisane polskie zdanie.

Jest coś wzruszającego w owym pierwszym prostym polskim zdaniu wplecionym w kunsztowną gawędziarską kacińską "Księgę henrykowską". Ukazdego, kto z nim się spotka podczas szkolnej nauki, uniwersyteckich studiów czy gdziekolwiek indziej, ten żywy po dziś dzień odruch dawnej polszczyzny, utrwalony na pergaminie cieniawą ręką średniowiecznego skryby, — wzbudza głębokie osobiste odczucia. Pochylamy się nad nim z zadumą, szacunkiem i oczarowaniem. A w głowie kołaczka nam myśli o niespodziankach, jakie płała najdawniejsza historia; oto od zapomnienia — obok królów i wódców — ocalał także śląski chłop Brukał, pospół ze swoją żoną mielący ziarno na codzienny chleb.

"Egzotyczna Bomba"

Jacksonville, Fla. (UPI). — Federalni eksperci od bomb starają się ustalić z jakich środków zbudowano "egzotyczną bombę", która wstrząsła śródmieściem miasta Jacksonville we wtorek w nocy, równając z ziemią dwupiętrowy budynek należący do firmy Dixie Liquor Store Co. Odgłos wybuchu zbudził śpiących w swych mieszkaniach obywateli Jacksonville na odległość 20 bloków od miejsca wybuchu, oraz spowodował wylecenie szyb z okien z pobliskich domów, jak i zawalenia się dachu pobliskiego garażu. Wybuch bomby spowodował także pęknięcia rur gazowych, wywołując pożar, z którym strażacy walczyli przez przeszło trzy godziny.

Kalendarz Zabaw

Niedziela, 2 Maja

Klub Zwierzniczan Nr. 107 Zw. Klubów Małop. urządza zabawę "karciankę" w niedzielę, 2-go maja, w domu ZKM Małopolskich, pnr. 1401 W. Superior ul., róg Noble. Będą wartościowe nagrody, bezpłatnie podana zostanie kawa i ciasto. Początek zabawy godzina 2:30 po południu. Donacja wynosi \$1.25. — Rudolf Drodz, prezes; Anna Jarusik, wiceprezeska i wiceprzewodn. komitetu.



PÓŁNOCNY ATLANTYK. — Członkowie norweskiego statku polującego na foki zostali zabrani na pokład statku ratowniczego. 13-osobowa załoga została zmuszona do opuszczenia swojego statku kiedy zaczęła się wlewać do niego woda i groziło mu zatopienie.

(UPI)



JAPONIA. — Kwitnące drzewa wiśniowe w Japonii zwiastują mieszkańcom nadzieję wiosny.

Na Co Wydawane Są Nasze Podatki?

Washington (UPI) - Kongr. Frank E. Moss (D-Utah) pragnie ażeby Amerykanie wiedzieli na jakie cele idą pieniądze przez nich podatki federalne. Przed odczytaniem Izby na sezon świąteczny, kongr. Moss zażądał, ażeby Federalne Biuro Podatkowe dołączyło do wykazów podatkowych, —

wykaz sum wydawanych przez rząd federalny na różne programy rządowe w poprzedzającym roku. — Ponieważ Amerykanie nie posiadają takiego wykazu za rok 1975, — kongr. Moss sporządził go osobście jak niżej:

- Na cele obrony — \$88.6 biliona (26.7% z ogólnych podatków).
- Na programy zapomogowe, wypłaty od bezrobocia i t.d. — \$108.6 biliona (33.5%).
- Na sprawy międzynarodowe — \$4.4 biliona (1.4%).
- Na programy naukowe, badania przestrzeni i technologii — \$4 biliony (1.4%).
- Na ochronę otoczenia, energii i naturalnych zasobów — \$4 biliony (1.2%).
- Na rolnictwo — \$1.7 biliona (0.5%).
- Na transportację i przemysł — \$16 bilionów (4.9%).
- Na rozbudowę dzielnic — \$4.4 biliona (1.4%).
- Na edukację, przygotowania do pracy zarobkowej i programy społeczne — \$15.2 biliona (4.7%).
- Na programy zdrowotne — \$27.6 biliona (8.5%).
- Na programy weteranów — \$16.6 biliona (5.1%).
- Na obronę prawa i sprawiedliwości — \$2.9 biliona (0.9%).
- Na prowadzenie biur federalnych — \$3.1 biliona (1%).
- Podział funduszy federalnych z stanami i lokalnymi władzami — \$7 bilionów (2.2%).
- Procent płacony od długu narodowego — \$31 bilionów (9.6%).
- Na różne nieprzewidziane wydatki i t.d. — \$14.1 biliona (4.3%).
- Razem wydatki rządu federalnego za rok 1975 — \$324.6 biliona.

Humor z Zeszytów Szkolnych

Marcinek jechał w towarzystwie swojej matki zaprzężonej w konie.

Cześć miał na czubku głowy trochę włosów i długie wąsy.

Anielka zauważyła u ojca planowanie nowej rodziny.

Wokulski spotkał Izabellę na spacerze w łazience.

Przy czytaniu książek u Skawińskiego zaszła nagła zmiana w organizmie.

Potocki krytykuje szlachtę, która w czasie niebezpieczeństwa nie chce wstawać rano, mimo że wróg blisko.

Marta nie otrzymała pracy, gdyż z jednej strony jest kobietą, a z drugiej nie ma kwalifikacji.

Księżnę zaatakował rozwodrzony tur.

Po ślubie wymagania żony modnej przetwarzają możliwości pana Piotra.

Czytałem lekturę uzupełniającą "Moralność pani Dulskiej," ale się wstydzę opowiedzieć.

Zespół Cygański z Polski w Programie "Cygański Świat"

W Lane Technical w Sobotę i Niedzielę, 15 i 16 Maja



KRIST ROMANO — jest najmłodszą z istniejących w Polsce, cygańska grupa wokalo-taneczna. Zespół powstał w 1970 roku, ale prawdziwą karierę artystyczną rozpoczął w cztery lata później, kiedy to opiekę nad nim przejął Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe, stawiając do dyspozycji zespołu swoich scenografów, choreografów i reżyserów. Reżyser ZPR Marian Pysznik, będący jednocześnie znanym reżyserem telewizyjnym dojrzał w zespole znakomity materiał wokalny i taneczny. Przygotowując nowy program "Cygański Świat" nie ingerował on w to co jest autentycznym folklorem cygańskim i jego współczesną odmianą, lecz starał się wydobyc wszystkie wartości tego folkloru, a więc zamilowanie do tańca, śpiewu i muzyki. Dzięki temu KRIST ROMA-

NO — jest dziś prawdziwą sensacją artystyczną. Pomimo swej młodości i niedługiego okresu istnienia zespół KRIST ROMANO, jest już znanym w Europie zespołem. Przebywał na tournée w Jugosławii, Niemczech i Hiszpanii, a ostatnio we Francji. Do Ameryki zespół KRIST ROMANO przyjeżdża po raz pierwszy na zaproszenie impresaria Jana Wojewódki. Variete Cygańskie pod nazwą "CYGANI ŚWIAT" zostanie wystawione w Chicago, w sobotę, dnia 15-go maja, o godz. 8-jej wieczorem oraz w niedzielę, 16-go maja, o 2:30 po poł. i 6:30 wieczorem w Lane Technical High School Auditorium. Bilety do nabycia w Polish Record Center, Polonia Book Store, Alma Travel oraz na południowej stronie miasta w 2-ch biurach Intercontinental Travel.

Kontrola Płac i Cen

Washington, D.C. (G.P.) — Przewodniczący Federal Reserve Board, Arthur F. Burns — zasadniczo "konserwatywny" ekonomista, niechętny ingerencji rządu w życie gospodarcze kraju — stwierdził w swych zeznaniach przed senacką komisją budżetową, że administracja Forda rozważa projekt ograniczonej kontroli, na skutek której możliwym byłoby zapobieganie "poważniejszym" podwyżkom płac i cen na okres od 35 do 45 dni. Burns dał wyraz przekonaniu, że w obecnej sytuacji pewna forma rządowej kontroli jest konieczna "dla umniejszenia nadużyć prywatnej władzy gospodarczej i wprowadzenia państwa na drogę ku pełnemu zatrudnieniu i stabilizacji poziomu cen". Z tego względu zaleca on wzmocnienie uprawnień działającej przy administracji Forda agencji Council on Wage and Price Stability, by mogła ona interweniować dla "skromnego, opóźniania" kluczowych podwyżek płac i cen.

Pomoc Domowa

POTRZEBNA gospodyni do 3-ch dorosłych. Zamieszkać. Własny pokój. Musi umieć gotować. Zachodnie przedmieście Barrington. 382-1218 dzwonić po 5-jej.

GOSPODYNIA na stałe. Własna sypialnia, telewizor. 1 dziecko 9-cio letnie. — 272-1871.

KOBIETA do zamieszkania i zająć się dziećmi. W średnim wieku. — 561-2254.

GOSPODYNIA — Zachodnie przedmieście, zamieszkać 3 dni. Lekkie gospodarstwo i gotowanie dla 3 dzieci w wieku szkolnym. Własny pokój, kolorowy telewizor, wynagrodzenie \$70 tygodniowo. Wymagane referencje. Dzwonić: 420-1768 lub 782-8387.

GOSPODYNIA do zamieszkania. 5 dni. Własny pokój i TV. Nieco angielskiego wymagane. \$100 tygodniowo.

ARDENS AGENCY 6934 N. GLENWOOD Tel. po angielsku 465-1241

EXPERIENCED HOUSEKEEPER To care for 2 young children, live in, own room, T.V. — Must speak some English. References required. Salary negotiable. 564-2114

POSZUKUJE kobiety, która szuka pracy jako gospodyni, z zamieszkaniem i pragnie zostać członkiem rodziny, zamieszkałej w Skokie. — Trochę angielskiego wymagane. — 728-5483 podczas weekendu, 677-5150 rano i wieczorem.

Praca Żeńska

OPERATORKI Maszyn Do Szycia

Bedziecie lubili pracować w tej wygodnie położonej firmie, która obecnie przyjmuje doświadczonych szwaczki. Są to stałe prace, z najwyższymi zarobkami, płatnymi świętami i wakacjami. Publiczna komunikacja do drzwi. Dzwonić: 332-2575 lub zgłosić się osobiście

MURPHY CO. 6 EAST LAKE ST. POKÓJ 401

GENERAL OFFICE

Telephone, adding machine, hours 8 to 4:30, profit sharing. 421-1521

GENERAL OFFICE WOMAN WANTED

CALL FOR INFORMATION: 267-7080

WOMAN wanted for office work: typing, billing, filing. Must speak some Polish and English. Apply in person: Michaels Products, Inc. 5109 N. Western Ave.

**OD WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, pici, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

Praca Męska

**TOP WAGES
For Qualified and
Good Workers**

DUDEK & BOCK

SPRING MFG. CO.

We have immediate openings for:

- EXPERIENCED TOOL & DIE MAKERS FOR WIRE FORMS AND DIE MAKERS FOR METAL STAMPING
- EXPERIENCED SET UP MEN AND OPERATORS FOR FOUR SLIDES SPRING MACHINES AND AND PUNCH PRESSES
- APPRENTICES WITH SHOP ROOM BACKGROUND TO LEARN ALL PHASES OF TOOL MAKING — WE WILL TRAIN
- EXPERIENCED INSPECTORS
- GENERAL FACTORY WORKERS — SHIPPING AND PACKING

Experienced and qualified top notch Wire Forming Tool and Die Makers and Designers will receive top wages working in our modern tool room with capable men.

Apprentices with shop room background to learn tool making will receive good starting salary. Benefits include: Profit Sharing Bonus, overtime, paid major medical and life insurance, paid vacations.

Interviews in person:

DUDEK & BOCK — 5100 W. ROOSEVELT RD.

**Wood Finishing
FOREMAN**

Good opportunity for experienced foreman with minimum of 5 yrs. experience in Wood Finishing. Ability to speak Polish will be helpful. CALL MR. PAJAK 666-8171

Praca

**IMMEDIATE OPEPNINGS!
PLASTERERS
or TROWEL PEOPLE**

To Apply Fireproofing
WE PAY THE HIGHEST WAGES
IN CANADA
AND HAVE A BENEFIT PROGRAM.

Write or Call:
PARK DEROCHE LTD.
915 - 42nd Ave. S. E.
Calgary, Alberta, Canada
(403) 243-0080 or evenings (403) 274-2297

Praca Żeńska

DZIEWCZYNA do pracy fabrycznej, wieczorem. Północny-zachód. 622-4001, po 3 po południu.

MARYLA Lounge, 2918 N. Central Park potrzebuje kelnerkę na weekendy. Zgłaszać się osobiście od 1-jej po poł.

Part Time
Cashier Wanted

Polish and English speaking. Will Train. Call 523-2111

Potrzebne Kobiety do szycia lepszych sukien na maszynie elektrycznej.

DOŚWIADCZONA. Po umówienie dzwonić: 427-3062

CLERK TYPIST Need dependable person with good typing skills for a variety of office duties. Convenient transportation—Subway, Bus and IC. Call Mr. Troxell, 427-7400

SEAMSTRESS WANTED

Hand sewing on coats. 35 hour week. Good pay. Apply: 4447 W. CORTLAND ST.

POTRZEBNA KOBIETA DO SPRZĄTANIA W PRYWATNYCH DOMACH

5 lub 6 dni w tygodniu, od 8 rano—4:30 po poł. Zgłoszcie się pnr. 7400 Waukegan Rr. w Niles

MINI MAID CLEANING SERVICE INC. 647-0433

WAITRESSES WANTED Also COCKTAIL WAITRESSES Apply in person.

PERE MARQUETTE 6258 S. Western

LIVE-IN housekeeper wanted in doctor's home. English necessary. Own room. Good home for night person. OR 4-2280 or OR 6-1252.

Praca Męska

**TOP WAGES
For Qualified and
Good Workers**

DUDEK & BOCK

SPRING MFG. CO.

We have immediate openings for:

- EXPERIENCED TOOL & DIE MAKERS FOR WIRE FORMS AND DIE MAKERS FOR METAL STAMPING
- EXPERIENCED SET UP MEN AND OPERATORS FOR FOUR SLIDES SPRING MACHINES AND AND PUNCH PRESSES
- APPRENTICES WITH SHOP ROOM BACKGROUND TO LEARN ALL PHASES OF TOOL MAKING — WE WILL TRAIN
- EXPERIENCED INSPECTORS
- GENERAL FACTORY WORKERS — SHIPPING AND PACKING

Experienced and qualified top notch Wire Forming Tool and Die Makers and Designers will receive top wages working in our modern tool room with capable men.

Apprentices with shop room background to learn tool making will receive good starting salary. Benefits include: Profit Sharing Bonus, overtime, paid major medical and life insurance, paid vacations.

Interviews in person:

DUDEK & BOCK — 5100 W. ROOSEVELT RD.

STOCK-ROOM CLERK Steady job. Call 787-4938

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA DO WARSZTATU MASZYNOWEGO PELEN CZAS W. D. TOOL ENG. CO. 3149 W. Fullerton 227-8812

Praca

**IMMEDIATE OPEPNINGS!
PLASTERERS
or TROWEL PEOPLE**

To Apply Fireproofing
WE PAY THE HIGHEST WAGES
IN CANADA
AND HAVE A BENEFIT PROGRAM.

Write or Call:
PARK DEROCHE LTD.
915 - 42nd Ave. S. E.
Calgary, Alberta, Canada
(403) 243-0080 or evenings (403) 274-2297

Praca Żeńska

DZIEWCZYNA do pracy fabrycznej, wieczorem. Północny-zachód. 622-4001, po 3 po południu.

MARYLA Lounge, 2918 N. Central Park potrzebuje kelnerkę na weekendy. Zgłaszać się osobiście od 1-jej po poł.

Part Time
Cashier Wanted

Polish and English speaking. Will Train. Call 523-2111

Potrzebne Kobiety do szycia lepszych sukien na maszynie elektrycznej.

DOŚWIADCZONA. Po umówienie dzwonić: 427-3062

CLERK TYPIST Need dependable person with good typing skills for a variety of office duties. Convenient transportation—Subway, Bus and IC. Call Mr. Troxell, 427-7400

SEAMSTRESS WANTED

Hand sewing on coats. 35 hour week. Good pay. Apply: 4447 W. CORTLAND ST.

POTRZEBNA KOBIETA DO SPRZĄTANIA W PRYWATNYCH DOMACH

5 lub 6 dni w tygodniu, od 8 rano—4:30 po poł. Zgłoszcie się pnr. 7400 Waukegan Rr. w Niles

MINI MAID CLEANING SERVICE INC. 647-0433

WAITRESSES WANTED Also COCKTAIL WAITRESSES Apply in person.

PERE MARQUETTE 6258 S. Western

LIVE-IN housekeeper wanted in doctor's home. English necessary. Own room. Good home for night person. OR 4-2280 or OR 6-1252.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

Praca Męska

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO

- ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
- ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
- ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

Praca Męska

PUNCH PRESS SET-UP or **TOOL MAKER**

Set-up and maintain lamination and notching dies, ability to sharpen carbide dies.

NORTHWESTERN ELECTRIC CO.
1750 N. Springfield Ave.

Praca Męska

BODY MEN & MECHANICS IMMEDIATE OPENINGS Modern shop. Experienced only. 298-0040

SET-UP MAN MACHINE OPERATORS

We are looking for mechanically inclined men—or men that have past four slide or punch press experience. We are a growing company.

Opening on 1st, 2nd shifts. We offer congenial surroundings, good pay, overtime and benefits.

G. A. Keats Mfg. Co. 1235 Dodge Ave. Evanston, IL

869-6117 or 764-1822

JOURNEYMAN-MACHINIST 5 yrs. experience. Full benefits.

WEIDENMILLER CO. 966-4550

8100 N. Austin Morton Grove, Ill.

MASZYNISTA DO NARZĘDZIOWNI

Poszukujemy osoby z doświadczeniem w mechanice precyzyjnej. Doświadczenie w reparacji "injection mold" pomocne. Dobre świadczenia.

PRECISION VALVE CORP. 2930 N. Ashland 348-1201

TOOL & DIE MAKERS Four slide experience preferred. Permanent work. Company benefits.

SLIDEMASTER INC. 348 N. Addison Rd., Addison (North of Lake St.) 543-8300

CENTERLESS GRINDER Experience required. Paid holidays, insurance, pension and vacation. Apply in person: J. J. TOUREK CO. 1800 Touhy Ave. Elk Grove Village 640-1700, Ext. 29

EXPERIENCED AUTO BODY MAN Apply in person or phone

Western Auto Body 4257 W. North Ave. 235-1900

CLEANER-JANITOR

Modern apartment buildings near University of Illinois. Job will include cleaning and other general work. Salary \$800 a month. Must be able to understand English.

427-1855 Ask for BOB.

Experienced HELP WANTED For Sheet Metal Shop. PUNCH PRESS — ASSEMBLY. Call 671-7680

Naprawa TV

TELEWIZORY Kolorowe, Czarno-Białe. INŻ. PAPROCKI NAPRAWIA. Dzwonić między 12 a 7 wieczorem 545-6667

GWARANCJA.

CHEVROLET 1974 — 235-8190.

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani. J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE Tel. 283-0666

AUTA

1972 CHEVROLET - Impala, 4-drzwiowy, ochładzanie, "power" kierownicy i hamulce, "vinylowy" dach. W idealnym stanie. \$2,050. — 342-2097.

CHEVROLET 1974 — 235-8190.

INTERES - TAWERNA oraz MUROWANY BUDYNEK 1800 N. Wolcott Sprzedający czeka na odpowiednią ofertę. CHECK REALTY 278-4900

Dobre WYROBYNI INTERES FRYZJERNIA Do wynajęcia lub no sprzedania. 1428 N. Ashland Ave.

POSZUKUJE Mieszkania

WDOWA poszukuje 3-4 pokoje, nie umebowane, ogrzewane, na Jackowie. — 235-3472.

Do Wynajęcia

SYPIALNIA z umeblowaniem kuchni do wynajęcia. — 486-7254.

6 DUZYCH pokoi. Czyste, świeżo odmalowane, ogrzewane piecami Dla dorosłych. — 826 N. Paulina. Na 3-cim.

DO WYNAJĘCIA 4 piękne pokoje. Czyste, widne, odnowione oraz studio. 6316 N. Magnolia Ave. — Tel. 486-8429, od godz. 9 rano do 6-jej wieczorem.

ŁADNA sypialnia do wynajęcia. Kompletnie umebowana. Tel. 772-7190

MIESZKANIE 4 pokojowe, nie-ogrzewane. Piec i lodówka. Tylko dorosłym. \$120. 3900 W. Diversey. — AL 2-0878.

NA 1-SZYM piętrze 6 pokoi. Czyste. Dywany od ściany do ściany. Blisko kościoła katolickiego. 1611 N. Hermitage.

5 ROOM flat, Heated, — Large, bright and clean rooms. Price \$190 monthly and security. 463-8706

MONTROSE near Kimball — 5 rooms, 3rd floor, wall to wall carpet, stove. Adults preferred. No pets. Sec. deposit. Call after 5 p.m. 539-9833. Available June 5th.

Rummage Sale

RUMMAGE SALE we wtorek, 27 kwietnia od 9 rano do 3 wiecz. w Lutheran Church of Redeemer pnr. 4901 W. Berenice.

KANALIZACJA

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani. J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE Tel. 283-0666

AUTA

1972 CHEVROLET - Impala, 4-drzwiowy, ochładzanie, "power" kierownicy i hamulce, "vinylowy" dach. W idealnym stanie. \$2,050. — 342-2097.

CHEVROLET 1974 — 235-8190.

Obchód 3-Majowy w Śródmieściu Manifestacja Siły i Jedności Polonii!

Apel o Przedłużenie Terminu Ulgi Dla Przemysłu Samochodowego W Kwestii Dostosowania Się Do Niższych, Dopuszczalnych Form Skażenia

Rzecznik Chicago Lung Association oświadczył, iż stowarzyszenie zwróciło się do Kongresu z wnioskiem aby przedłużyć termin, w którym przemysł samochodowy w kraju ma dostosować się do ścisłych norm zakazu skażenia powietrza. Sugerowany okres przedłużenia wynosi 2 lata. Radca prawny Lung Association, Dan Swartzman twierdzi, iż wystąpienie z propozycją mając na uwadze względy technologiczne i ekonomiczne. Jak na razie termin dostosowania się do norm federalnych jest wyznaczony na 1978 rok.

Producenci samochodów niejednokrotnie apelowali o przedłużenie tego terminu, powołując się na trudności technologiczne. Również cytują się zazwyczaj nie sprzyjający "klimat ekonomiczny" w chwili obecnej do tak rygorystycznego traktowania wiodącego przemysłu w kraju.

Swartzman twierdzi jednak,

Wypadki Drogowe

Policja znalazła w sobotę na ulicy zwłoki 24-letniego Sanforda Murray, który został, jak podaje policja, uderzony śmiertelnie przez samochód. Kierowca uciekł z miejsca wypadku.

Władze Federalne Zapewniają, iż Szpital Provident Otrzyma Pomoc

Przedstawiciele władz federalnych odrzucili prośbę kierownika szpitala Provident na zapewnienie pieniędzy na budowę nowego ośrodka zdrowia na 500 łóżek.

Jednakże na specjalnym zebraniu, które odbyło się przy końcu ubiegłego tygodnia, Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej zapewnił przedstawicieli szpitala Provident, iż departament jest wciąż gotów do zapewnienia pieniędzy na konstrukcję pomieszczeń na 300 łóżek, na zastąpienie obecnego budynku pnr. 426 E. 51-sza ulica.

Władze federalne oświadczyły, iż zebranie w czwartek było ostatnim posunięciem w kryzysie, jaki powstał na skutek nieuhonorowania przez Komisję zarządzającą szpitalami w pow. Cook, kontraktów pisanych z zarządem szpitala Provident które wynosiły do zlikwidowania 200 łóżek w szpitalu powiatowym, by móc zapewnić pacjentów i by ten szpital nie popadł w deficyt.

Następne zebranie w wspomnianej sprawie odbędzie się w tym tygodniu. Przedstawiciel dept. zdrowia, edukacji i opieki społecznej powiedział, iż zebranie w czwartek nie przedstawiało ewentualnej liczby pacjentów — jakich by miał szpital powiatowy ode-

że w zamian powinno się domagać od producentów aby dostosowali się w oryginalnym terminie przynajmniej do norm ustalonych przez Legislaturę Kalifornii. W stanie tym dopuszczalne skażenie przez silniki spalinowe jest przynajmniej o 50 proc. niższe niż w jakimkolwiek innym stanie w kraju.

Illinois Environmental Protection Agency podaje obecnie, że poprawa jakości wody w stanie Illinois w wyniku niższego skażenia jest znacząca i napawa optymizmem. Również odnotowano znaczne postępy w oczyszczaniu powietrza. Patrick Lynch, stanowy dyrektor do kontroli skażenia powietrza, podaje, że w porównaniu z rokiem 1970 zawartość dwutlenku siarki oraz cząstek mechanicznych jest niższa o setki tysięcy ton.

LeVerne Hudson, dyr. d/s kontroli skażenia wód w Illinois natomiast stwierdza, że jakość wody polepsza się z roku na rok i nawet w porównaniu ze stanem rzeczy w roku ubiegłym zauważa się znaczny postęp.

Patrick Lynch zapowiada, iż władze stanowe zwrócają szczególną uwagę na problem skażenia spalinami silnikowymi poczynając od r. 1977.

stać do Provident, jeśli ten chciał zbudować pomieszczenia na 500 łóżek, oraz nie oszacowywano ile pieniędzy wpłynęło by do szpitala Provident wraz z nowymi pacjentami. Fed. agencja jest przygotowana na udzielenie pożyczki w wys. \$30 milionów dla szpitala na budowę urządzeń na 300 łóżek a uchylała się od zapewnienia \$63 milionów na pomieszczenia na 500 łóżek. Spłaty hipoteczne na pojemniejszy szpital wynosiłyby \$650.000 miesięcznie i spłaty te mogłyby wywołać bankructwo szpitala Provident, jeśli by odpowiednia ilość pacjentów z Medicaid, Medicare i innych instytucji zwracających pieniądze nie została zmaterializowana. W grudniu, rada trustysów szpitala Provident prywatnie skarżyła komisję zarządzającą za odmowę układu.

Pakt ten miał obejmować również sumę \$500.000 w gotówce od komisji dla szpitala Provident, czego szpital nie otrzymał, oraz zapewniał o bieżącej pomocy szpitalowi i sztabowi szpitala.

Dyrektor wykonawczy tego szpitala Joseph Mann powiedział iż mimo stanowiska dept. zdrowia wierzy, iż trudności zostaną pokonane. Dr. Haughton przyrzekł, iż odbędzie konferencję z Mannem w bież. tygodniu.



WASHINGTON. — Niedawno ponownie zostały puszczone w obieg banknoty \$2. Przed 4-tym lipca, \$400 milionów w banknotach dwu-dolarowych zostanie rozprowadzonych po całym kraju. (UPI)

Agencja Zdrowia Żąda Wzmocnienia Praw o Czystości Powietrza

Chicagońskie Stowarzyszenie Walki z chorobami płuc skierowało do Kongresu wezwania, by nie pozwałał i nie dopuszczał do osłabienia Prawa o Czystości Powietrza, a raczej wzmacniał ten akt nakładaniem bardziej ostrych zarządzeń odnośnie wymagań i kontroli dla przestrzegania tych wymagań.

John L. Kinkwood, dyrektor wykonawczy tegoż stowarzyszenia oświadczył w ubiegłym tygodniu, iż skażenie powietrza kosztuje Amerykanów przeszło \$26,6 biliona rocznie, w wydatkach na opiekę zdrowotną i pokrywanie szkód, jakie skażenie wyrządza dla własności i zbiorów rolniczych.

Kinkwood ostrzegł, iż wysiłki i starania o uzyskanie czystego powietrza przez władze rządowe i przez samą ludność osłabiane są przez połączone i zorganizowane akcje ze strony specjalnych grup mających na celu podjęcie decyzji, które

mogłyby im przysporzyć własne korzyści ekonomiczne.

Kinkwood wygłosił swe oświadczenia w wywiadzie dla prasy, który odbył się w Sheraton hotelu, w Chicago. Konferencja ta, jako jedna z 35-tych podobnych konferencji na ten temat, prowadzonych w całym kraju, urządzona była przez Krajową Koalicję Czystości Powietrza. Koalicja ta pełni nadzór nad grupami walczącymi o utrzymanie warunków otoczenia i rozwoju.

Kirkwood przytoczył starania, które prowadzi przemysł i handel, by móc przekonać, iż względu na rozwój przemysłu i handlu są czynnikami daleko ważniejszym, niżli rozwój i utrzymanie warunków otoczenia.

Kirkwood podkreślił, iż obojętnym czynnikiem w kontroli skażenia powietrza jest i będzie zawsze problem zdrowia mieszkańców i opieka społeczna nad nimi.

Zapowiedź Wzrostu Cen Mięsa w Sprzedaży Detalicznej

W związku z zapowiedzią drastycznego wzrostu cen wółowy w najbliższych tygodniach, wielu konsumentów zamierza, jak podaje Chicago Tribune, położyć nacisk na siekane mięso, używane na popularne "hamburgery."

Rzecznicy zapowiadają jednak, że cena siekanego mięsa także wzrośnie w szybkim tempie. George Hoffmann, rzeczoznawca do spraw żywego inwentarza w U. S. Dept. Rolnictwa mówi, że na siekanie używa się przeważnie krowiego mięsa. Uboj rekordowej liczby 11,6 milionów krów był wynikiem akcji farmerów, którzy spieszyli by pozbyć się żywego inwentarza, który nie przynosił dochodu. W czwartym kwartale 1975 roku ubój krów osiągnął rekord — 3,8 mln., prawie o 1,5 mln. więcej niż w roku 1974. W styczniu b.r. nastąpiła zmiana. Przyczyniła się do tego niezwykle łagodna zima i wczesna wiosna, dzięki czemu hodowcy trzymali krowy na pastwiskach, oszczędzając na paszy. Ograniczenie uboju spowodowało natychmiastowy wzrost cen. W Omaha kro-

wy sprzedaje się licząc \$33 za 100 funtów, co jest najwyższą ceną od 2-ch lat, a o \$4 więcej niż przed dwoma tygodniami.

W przeciwieństwie, cena wół karmionych zbożem wzrosła o \$10 od 100 funtów w ostatnich 4-tych tygodniach. Wzrost cen widoczny już jest w sprzedaży detalicznej właściwych sklepach spożywczych. 8 kwietnia przeciętna cena mięsa na hamburgera wynosiła, w 19 miastach, 76 centów za funt, o 2 centy mniej niż w dniu 11 marca, ale rzeczoznawcy przepowiadają wzrost od 10 do 15 centów na funcie w okresie letnim. W lipcu ub. roku, gdy przeciętna cena mięsa w detalu osiągnęła rekord, siekane sprzedawano po 89 centów za funt.

Dept. Rolnictwa zapowiada w ub. tygodniu spadek cen wieprzowiny i drobiu, rzeczoznawcy natomiast zapowiadają wzrost tych produktów. Popyt na siekane mięso jest największy, gdyż w porównaniu ze stekami i innymi gatunkami jest ono najtańsze.

Walker Nie Będzie Ubiegał Się z Ramienia Trzeciej Partii

Gub. Walker kategorycznie wykluczył możliwość ubiegania się o urząd gubernatora z ramienia trzeciej partii.

W telegramie odczytanym w czasie zebrania delegatów na Demokratycznej Konwencji Krajowej Walker podkreślił, że jest Demokratą i mocno wierzy w system dwupartyjny.

Norton Kay, sekretarz prasowy gubernatora, potwierdził, że treść telegramu oznacza, że Walker zdecydowanie nie będzie ubiegał się w nadchodzących wyborach jako kandydat trzeciej partii.

Walker został pokonany 16-go marca w demokratycznych prawyborach przez obecnego stanowego sekretarza Michael J. Howletta, który otrzymał poparcie regularnej organizacji Partii Demokratycznej.

W generalnych wyborach nadchodzącego listopada przeciwnikiem Howletta będzie kandydat republikański James R. Thompson.

Po przegranej Walkera w prawyborach wiele osób sądziło, że gubernator zastanawia się nad ewentualną kandydaturą z ramienia trzeciej partii.

Walker jednocześnie odłożył planowane zebranie z Howlettem, które miało mieć miejsce w ubiegły piątek w Chicago.

Jak podaje Kay, przebieg ostatnich wydarzeń uniemożliwił gubernatorowi wzięcie udziału w zebraniu, ale sekretarz odmówił udzielenia bardziej szczegółowych wyjaśnień.

Dodał jedynie, że zebranie może odbyć się w przeciągu następnych kilku tygodni.

Nieletni Milioner Będzie Adoptowany

Demetrius i Kalina Papadopoulos otrzymali zezwolenie sądu na wszczęcie procedury adoptowania swego 11-letniego bratanka — milionera, Michaela Papadopoulos. Sędzia Robert Jerome Dunne powiedział że w decyzji swej wziął pod uwagę szereg okoliczności, włącznie z wypadkiem samochodowym w 1972 roku, w którym zginęli rodzice Michaela.

Michael stracił w tym wypadku w Hickory Hills rodziców, dwóch braci i babcię, sam natomiast doznał nieznanych obrażeń. Od tego czasu suma ubezpieczenia, załatwienia polubownie, wzrosła do prawie \$1 miliona. Majątek Michaela osiągnął do \$1,4 mln. gdy będzie on miał 18 lat.

Wuj Michaela ze strony matki, Paul Mantonakis, właściciel restauracji w Tinsley Park zabiegał poprzednio o prawo opieki nad siostrzeńcem, ale wycofał podanie. Papadopoulosom przyznano opiekę nad chłopcem w 1974 roku. Dziadek chłopca który wówczas też zabiegał o prawo opieki, wrócił do Grecji.

Demetrius Papadopoulos jest właścicielem zakładu fryzjerskiego. Przyjechał do U. S. z Grecji w 1951 roku. Ma dwóch synów, Thomasa, lat 20 i Andrew, 19. Fundusze Michaela są złożone w banku, podjęcie jakiegokolwiek sumy wymaga zgody sądu.

Skazany Zabiega o Nową Rozprawę

Dennis W. George, lat 19, został uznany winnym wynajęcia mordercy Cynthia Ruge z Darien. Po ogłoszeniu wyroku adwokat George'a zwrócił się do sędziego o ponowne rozpatrzenie sprawy. Sędzia sądu okręgowego pow. DuPage, Alfred Woodward wyznaczy przesłuchania w przyszłym miesiącu.

Gałązka Oliwna

Izmir (UPI) — W odpowiedzi na pojednawcze wezwanie greckiego premiera Constantine Caramanlisa, turecki minister spraw zagranicznych İhsan Sabir Caglayangil odpowiedział, że jest gotowy przystąpić do rokowań w sprawie turecko-greckiego paktu o nieagresji.

Półtora Cala Śniegu Spadło w Niedzielę w Rejonie Chicago

Znaczne oziębienie, wiatry, deszcze a nawet opad śnieżny od 1 do półtora cala w Chicago sprawiły mieszkańcom przykrą niespodziankę w sobotę i w niedzielę.

Szczególnie niedziela była przykra. Jednakże tego rodzaju pogoda i śnieg nie były rekordem, gdyż np. zimniej było dnia 22 kwietnia 1887 roku i w 1965 roku kiedy to śnieg spadł 5-go czerwca.

Zaskoczeni zostali zwłaszcza ogrodnicy i ci, co utrzymywali ogródki kwiatowe przy swych domach, gdyż biały całun śnieżny przykrył ich narcyze i tulipany. W nocy zanotowano temperaturę 35 stopni, podobna temperatura ma być dzisiaj nocy i spodziewany jest nawet przymrozek 32-34 stopni.

Opad śnieżny w wysokości półtora cala zanotowano z soboty na niedzielę na lotnisku Midway.

Przez całą niedzielę padał na zmianę deszcz, śnieg a towarzyszyły im wiatry półn. zachodnie od 20 do 30 mil na godzinę, powodując duże spiętrzenie wody w jez. Michigan i zalanie części Lake Shore Drive oraz na przejazdach pod wiaduktami itp.

Mieszkańcy przedmieść zanotowali nawet dwa cale śniegu w niedzielę a w stanie Michigan spadło 3 cale. Jak przedstawiciel biura o pogody podaje, to śnieg przy końcu kwietnia jest w rekordach co trzy lata. W 1887 roku temperatura spadła do 27 stopni, podczas gdy np. 25 kwietnia

zanotowano w 1962 roku aż 86 stopni.

Najgorszy stan pogody mieliśmy w niedzielę br. w północnej części miasta i na północnych i półn. zachod. przedmieściach, gdzie na dobitkę złego setki domów pozabawionych zostało dostaw prądu elektrycznego. Brak prądu stwierdzono również w szeregu domach na północnych przedmieściach. Przez pewien czas bez prądu były Schaumburg, Barrington, Silver Lake, Crystal Lake, Des Plaines, Wheeling i Arlington Heights.

Silny wiatr i spiętrzone fale zmusiły policję do zamknięcia na pewien okres czasu odcinek Lake Shore Drive od 47-iej ulicy do 57-iej. W szeregu miejscach wiatr obalił drzewa, które tarasowały drogi. Stanowa policja podaje, iż około 50 aut ciężarowych i 150 ludzi wysłano z pługami by torować zasypane śniegiem ulice. Dzieciaki uległy kolizji. Wiatry i deszcz pomieszały ze śniegiem zmusił władze lotniska O'Hare do odwołania pewnych lotów na okres do 6ciu godzin.

W okresie 24-godzinny spadło 2,4 cali deszczu. Biuro o pogody przewiduje na dzień dzisiejszy, poniedziałek, 26 kwietnia, częściowo pogodę słoneczną i dość zimno. Najwyższa temperatura ma być od 48-52 stopni. Dziś w nocy będzie 32 do 34 stopni, po czym nastanie cieplejsza temperatura w środę.

Oskarżony o Przywłaszczenie Pieniędzy Ubogich Pacjentów

Rabin Yosef Davis, były administrator domu starców Sheridan Gardens Convalescent Home, 1426 W. Bichwood, został oskarżony o użycie dla swych osobistych celów sumy \$100.000, stanowiącej własność ubogich pacjentów. Pozew przeciw rabinowi złożył w sądzie okręgowym gen. prokurator Illinois, William J. Scott określając czyn rabina jako nadużycie obowiązków.

Fundusze stanowe i federalne, wypłacane tym pacjentom — którym nie przysługują Social Security, zostały nielegalnie włączone do osobistych pieniędzy rabina. Davis — który zarządzał domem starców od 1966 roku do grudnia ub. roku, był w tym okresie odpowiedzialny za 175 pacjentów.

Reporterzy nie mogli porozumieć się z Davisem. Telefon w jego mieszkaniu odbierała kobieta, powiadmiając, że tego dnia (czwartek) przypada wielkie święto żydowskie, Passover, i rabin nie przyjmuje żadnych telefonów, według ustalonego regulaminu swego wyznania.

Z biura Scotta informują, że Davis nadal jest współwłaścicielem i administratorem trzech innych domów starców w Chicago, mianowicie: Mid-America Convalescent Center 4920 N. Kenmore; Palmer Terrace Nursing Center, 2242 N. Kedzie i Carmen Manor Nursing Homes, 1470 W. Carmen. Davis jest prezesem zarządu pierwszych dwóch domów.

Specjalny asystent prokuratora gen. George L. Grumley, który kierował śledztwem powiedział — że dochodząca wszczęto wskutek zażaleń pracowników Sheridan Gardens Home.

Po kontroli ksiąg, przeprowadzonej przez Dept. Opieki Społecznej Scott wniósł pozew. Wyniki dochodzeń przekazano fed. prokuratorowi, Samuelowi K. Skinner, który prawdopodobnie rozpocznie dopowiednią akcję.

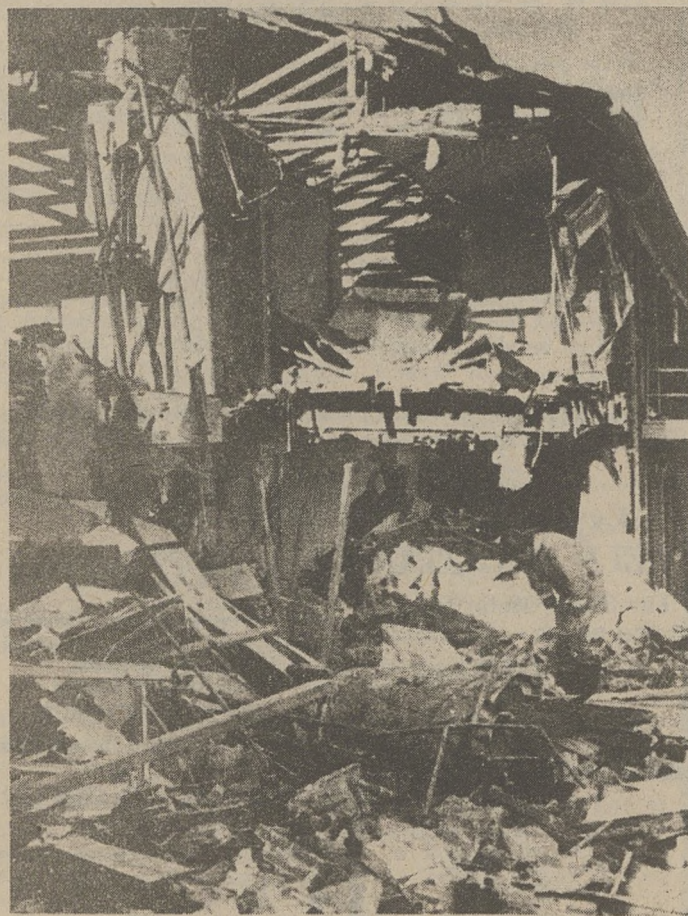
Plany Inwestycyjne CTA

Chicago Transit Authority odbędzie specjalne zebranie otwarte dla szerszej publiczności odnośnie swoich planów inwestycyjnych na sumę \$71 milionów. CTA zabiega o \$57 milionów w dotacjach federalnych oraz \$14 milionów w dotacjach stanowych.

Zebranie ma się odbyć we wtorek o godzinie 2-iej po południu w gmachu Merchandise Mart.

Wśród planowanych wydatków CTA jest między innymi opracowanie konstrukcji nowoczesnych wagonów kolejki podziemnej. Realizacja tego projektu ma trwać przynajmniej 10 lat. Ponadto, planuje się zakup 200 nowych autobusów, udoskonalenia w garażu napraw, nowy zestaw komputerów oraz wyposażenia bezpieczeństwa.

Na zebraniu obecny będzie Ronald Luczak, dyrektor inwestycyjny CTA.



PALATINE, ILL. — Strażacy badają materac, na którym spał dwuletni chłopiec, kiedy eksplozja gazu ziemnego wysadziła go na dach dwupiętrowego budynku. Chłopiec nie doznał poważniejszych obrażeń i został wypuszczony ze szpitala. (UPI)



SAN FRANCISCO. — Do pierwszych starć w przeszło dwutygodniowym strajku pracowników miejskich doszło kiedy strajkujący próbowali bezskutecznie zagrozić wejściu do Ratusza Miejskiego. Do akcji wkroczyła policja i aresztowała dwóch demonstrantów. (UPI)